

JACEK BIESIADA

Institut Badań Literackich PAN  
Pracownia Bibliografii Bieżącej w Poznaniu

### Duchowni, instytucje i organizacje kościelne w życiu literackim międzywojennego Poznania

The clergy and Church institutions and organizations in the literary life of interwar Poznań

Życie literackie w określonym środowisku i czasie współtworzą pisarze, czytelnicy, polityka kulturalna, krytyka literacka, nagrody literackie, stowarzyszenia, ugrupowania artystyczne, czasopisma, imprezy, związane z literaturą instytucje – wydawnictwa i biblioteki. Tak było też w Poznaniu w latach 1919-1939, chociaż atmosfera temu zjawisku towarzysząca i jego ranga nie była taka, jak w Warszawie, Krakowie czy Wilnie. Jak widzieli je i oceniali ówczesnie żyjący poznaniacy? Pisarz, krytyk literacki i teatralny, ostatni przed wybuchem wojny prezes Związku Zawodowego Literatów Polskich (dalej: ZZLP) w Poznaniu Stanisław Wasylewski pisał: *Urządzano odczyty, imprezy, zbiorowe deklamacje, wieczory autorskie. Przymykając pobłażliwie oczy na ich poziom, można było oceniać dodatnio wartość wychowawczą tej działalności*<sup>1</sup>. A Konstanty Troczyński – krytyk literacki i teatralny oraz teoretyk literatury twierdził: *Najogólniejszą [...] cechą charakterystyczną życia literackiego Poznania jest ciągły wysiłek do stworzenia odpowiedniej atmosfery, do scalowania indywidualnych poczynań, w jakiś jeden określony zbiorowy wyraz, do połączenia samotniczo żyjących twórców i grup poetyckich z środowiskiem, nie tyle może ugiem, ile surowym jeszcze i świeżym pod względem odczuwanych potrzeb i zainteresowań umysłowych*<sup>2</sup>.

Czy spostrzeżenia te były słuszne i trafne, czy były obiektywne? Obaj autorzy byli bowiem nie tylko biernymi obserwatorami ówczesnego życia literackiego, ale przede wszystkim jego bezpośrednimi, aktywnymi uczestnikami. Z per-

<sup>1</sup> S. Wasylewski, *U literatów wielkopolskich*, mpis, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. 12410/II, s. 69.

<sup>2</sup> K. Troczyński, *Życie literackie Poznania*, „Dziennik Poznański” 1934 nr 76, s. 3.

spektywy minionych lat, na podstawie dużej liczby materiałów źródłowych, w tym także archiwalnych, stosując doskonale i wnikliwie metody badawcze, Barbara Wysocka w kilku swoich pracach naukowych przedstawiła życie literackie międzywojennego Poznania, do których można odesłać czytelników zainteresowanych tym tematem<sup>3</sup>.

\*

Dnia 8 maja 1921 r. powstał w Poznaniu ZZLP jako autonomiczny oddział Związku warszawskiego. Na pierwszego prezesa wybrano nieobecnego na walnym zebraniu, mieszkającego w okresie wiosenno-letnim w swym majątku w Kołaczkowie pod Wrześnią, Władysława Stanisława Reymonta, który wyboru nie przyjął. Kolejnymi prezesami byli Edward Ligocki (VII-XII 1921), Bolesław Koreywo (1921-1933), Tadeusz Grabowski (IX –XII 1933), Zenon Kosidowski (1933-1938) i Stanisław Wasylewski (1938-1939). Związek organizował wiele imprez. Były to między innymi herbatki literackie, na których poznańscy poeci i krytycy prezentowali swoją twórczość. Należały też do nich trzy Turnieje Poetów, które odbyły się kolejno 20 lutego 1922 r., 17 marca 1923 r. i 15 marca 1924 r. Tylko dwukrotnie wręczono nagrodę literacką ustanowioną przez ZZLP. W roku 1936 otrzymał ją Jan Sztudynger za tom poezji *Kantyczki śnieżne* i w 1939 r. Jadwiga Popowska za tom poetycki *Przed nocą*<sup>4</sup>.

Najbardziej jednak doniosłą inicjatywą Związku, a głównie jego ówczesnego prezesa Zenona Kosidowskiego, stały się cotygodniowe czwartki literacko-artystyczne. Miejszem tych spotkań był Pałac Działyńskich, po przeprowadzonej renowacji otwarty 18 października 1934 r. W tej niecodziennej uroczystości wzięli udział prezydent miasta Erwin Więckowski, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego Waclaw Jędrzejewicz, prezes Polskiej Akademii Literatury Waclaw Sieroszewski, bp Walenty Dymek, rektor Uniwersytetu Poznańskiego prof. Stanisław Runge<sup>5</sup>.

Tydzień później, 25 października 1934 r., w wypełnionej słuchaczami Sali Czerwonej, dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Zarządu Miasta Poznania Zyg-

<sup>3</sup> Zob. np.: *Działalność kulturalna stowarzyszeń społecznych w Wielkopolsce w latach 1919-1939*, „Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza”, 1990 t. 17, z. 2, s. 31-54; *Kultura literacka Wielkopolski w latach 1919-1939*, Poznań 1990; *Literaci wielkopolscy w dwudziestolecu międzywojennym*, [w:] *Fakty i interpretacje. Szkice z historii literatury i kultury polskiej*, pod red. T. Lewandowskiego, Warszawa 1991, s. 361-377; *Życie literackie. Twórczość literacka*, [w:] *Dzieje Poznania*, t. 2, cz. 2 (1918-1945), pod red. J. Topolskiego i L. Trzeciakowskiego, Warszawa, Poznań 1998, s. 1197-1217.

<sup>4</sup> *Nagroda literacka*, „Kurier Poznański” 1936 nr 501, s. 3; „Dziennik Poznański” 1936 nr 252, s. 7; [T. Kraszewski] (tk), *Wieczór autorski J. Popowskiej*, „Kurier Poranny” 1939 nr 69, s. 22; [K. Troczyński] K.Tr., „Nowy Kurier” 1939 nr 35, s. 12; *Wręczenie nagrody literackiej*, „Dziennik Poznański” 1939 nr 34, s. 4.

<sup>5</sup> J. Koller, *Otwarcie przybytku sztuki wielkopolskiej*, „Dziennik Poznański” 1934 nr 241, s. 1-2; *Wspaniała inauguracja Zrzeszenia Związków Artystycznych*, „Nowy Kurier” 1934 nr 241, s. 7.

munt Zaleski wygłosił odczyt pt. *Zagadnienia kulturalne Poznania*, inicjując cykl wieczorów czwartkowych. Ostatni, 135., odbył się 29 czerwca 1939 r. Tematyka spotkań nie ograniczała się do zagadnień związanych z literaturą. Były wieczory poświęcone teatrowi, językoznawstwu, filozofii, socjologii, architekturze, plastyce, polityce, psychologii, zagadnieniom społecznym, kilkakrotnie Pałac Działyńskich wypełniała muzyka.

Czwartki literacko-artystyczne przyczyniały się do budowy społeczeństwa otwartego, wielokulturowego. Wpływ na to miała nie tylko wspomniana interdyscyplinarność spotkań, lecz także zapraszani goście, którzy różnili się pochodzeniem, światopoglądem, postawą polityczną. Byli wśród nich m.in. Adam Grzymała-Siedlecki, Karol Irzykowski, Maria Dąbrowska, Kazimierz Wierzyński, Tymon Terlecki, Maria Kuncewiczowa, Adolf Nowaczyński, Zofia Nałkowska, Michał Choromański, Wilam Horzyca, Kazimiera Hłakowiczówna, Czesław Miłosz, Florian Znaniecki, Henryk Ułaszyn, Kazimierz Czachowski, Roman Ingarden, Leon Chwistek, Kazimierz Ajdukiewicz, Tadeusz Kotarbiński, Manfred Kridl, Julian Krzyżanowski, Tadeusz Zieliński, Melchior Wańkowicz, Ferdynand A. Ossendowski.

Dwukrotnie wygłaszał prelekcje znany jezuita ks. Jan Urban, w latach 1918-1933 redaktor „Przeglądu Powszechnego”, a w 1933-1939 redaktor naczelny czasopisma „Oriens. Dwumiesięcznika poświęconego sprawom religijnym Wschodu”. Był autorem kilku książek, m.in. *Święty Jozafat Kuncewicz, biskup i męczennik* (Kraków 1906, 1921), *Katolicyzm a prawosławie* (Kraków 1912), *Błogosławiony Andrzej Bobola męczennik Towarzystwa Jezusowego* (Kraków 1917, 1933, 1934), *Na wejście w świat. Wiązanka wskazówek etycznych dla dorosłych panien* (Poznań 1918, 1919, 1924, 1928), *Wśród unitów na Podlasiu. Pamiętnik wycieczek misyjnych* (Kraków 1923), *Na ślubny kobierzec. Książka dla panien narzeczonych i młodych mężatek* (Poznań 1925, 1929), *O zdrowe ustawodawstwo małżeńskie w Polsce. Kilka luźnych uwag* (Kraków 1929)<sup>6</sup>.

Na 29. czwartku literacko-artystycznym, 31 października 1935 r., ks. Urban wygłosił odczyt pt. *Stosunek katolicyzmu do humanizmu współczesnego*. Prasa codzienna poinformowała w zapowiedziach, że jest to *prawdziwa sensacja kulturalna obecnego sezonu*, prelegenta zaś uznając jako *jednego z najwybitniejszych przedstawicieli myśli katolickiej w Polsce*<sup>7</sup>. Na wstępie odczytu mówca zdefiniował pojęcie humanizmu współczesnego, określił jego zakres, akcentując wartości etyczne, a w dalszej części uzasadniał tezę, że pomiędzy nim a katolicyzmem jest wiele podobieństw i że *sprzeczności zazwyczaj wydobywane i pod-*

<sup>6</sup> L. Grzebień, *Urban Jan (1874-1940)*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich 1918-1981*, pod red. ks. L. Grzebienia SJ, t. 7, Warszawa 1983, s. 344-354.

<sup>7</sup> „Dziennik Poznański” 1935 nr 249, s. 4; zob. też inne zapowiedzi odczytu: „Dziennik Poznański” 1935 nr 251, s. 2, nr 252, s. 6; „Nowy Kurier” 1935 nr 250, s. 6, nr 251, s. 9, nr 253, s. 9.

*kreślane – w istocie nie istnieją*. Z takim poglądem polemizował obecny wśród słuchaczy prof. Henryk Ułaszyn. Na zakończenie ks. Urban wysunął dezyderat *ustalenia prawa katolika do wyznawania światopoglądu humanistycznego*. Zarówno temat, jak i nazwisko prelegenta sprowadziły do Pałacu Działyńskich liczną grupę słuchaczy<sup>8</sup>.

*Chryścianizm a różne cywilizacje* – to tytuł kolejnej prelekcji wygłoszonej przez ks. Urbana 15 grudnia 1938 r. na 119. wieczorze czwartkowym, o którym w zapowiedzi prasowej napisano: *On jeden [...] na tle odradzającego się dzisiaj wpływu katolicyzmu w ruchu kulturalnym wykracza swoją działalnością poza granice charakterystycznej u nas zaściankowej dewocyjności i ukazuje istotne zdobycze myśli katolickiej*<sup>9</sup>. Trafność tej oceny potwierdził on sam wygłoszonym odczytem. Według prelegenta Kościół katolicki, prowadząc dzieło ewangelizacji narodów, nie ma prawa niszczyć ich tożsamości cywilizacyjnej. Jeżeli kiedykolwiek działo się inaczej, źródłem był błąd ludzki, a nie doktryna czy dogmat katolicki. W krajach katolickich Kościół nie może być ani sprzymierzeńcem, ani narzędziem polityki. Nikt ze słuchaczy nie podjął polemiki, natomiast wystąpienie nagrodzili długimi oklaskami<sup>10</sup>.

Gościem 131. wieczoru artystyczno-literackiego dnia 30 marca 1939 r. był ks. Augustyn Jakubisiak, filozof i teolog, wykładowca na uczelniach paryskich. W odczycie zatytułowanym *W obronie jednostki* skrytykował metody wychowawcze w państwach totalitarnych – we Włoszech, Niemczech i Rosji. Uzurpują one sobie prawo przekreślania praw jednostki, w tym także praw do wyrażania osobistych poglądów. Tymczasem każdy ma prawo do swobodnego głoszenia własnych poglądów i określać swój stosunek do Boga, który jest jedynym autorytetem, mogącym w ów stosunek wkraczać i go normować<sup>11</sup>.

Do wybuchu wojny członkami ZZLP w Poznaniu było łącznie około stu osób, wiele z nich nie miało żadnego dorobku literackiego. Ci stanowili mniejszość. Do większości należeli m.in.: Jerzy Bandrowski, Stanisław Czernik, Jerzy i Witold Hulewiczowie, Aleksander Janta-Polczyński, Alfred Jesionowski, Bole-

<sup>8</sup> Sprawozdania z odczytu zob.: [Z. Kielecka] Z.K., *Katolicyzm a humanizm społeczny*, „Nowy Kurier” 1935 nr 255, s. 7; K. Piekarczyk, K. Pluciński, *Wieczory czwartkowe w Pałacu Działyńskich*, Poznań 1938, s. 50; [J. Popowska] J.P., *Stosunek katolicyzmu do humanizmu współczesnego*, „Dziennik Poznański” 1935 nr 254, s. 2.

<sup>9</sup> „Nowy Kurier” 1938 nr 284, s. 9; zob. też pozostałe zapowiedzi: „Nowy Kurier” 1938 nr 285, s. 9, nr 286, s. 9; „Dziennik Poznański” 1938 nr 285, s. 7, nr 287, s. 7.

<sup>10</sup> Sprawozdania z wieczoru zob.: A. Klafkowski, *Tezy ks. Jana Urbana o chrzcieńcu kultur, nie tylko jednostek*, „Dziennik Poznański” 1938 nr 291, s. 9; E. Misiólek, *Chryścianizm a różne cywilizacje*, „Kultura” 1939 nr 2, s. 6; [K. Troczyński] K.Tr., *Wieczory czwartkowe*, „Nowy Kurier” 1938 nr 289, s. 4-5.

<sup>11</sup> Sprawozdania zob.: J. Koller, „Dziennik Poznański” 1939 nr 80, s. 9; K. Troczyński, „Nowy Kurier” 1939 nr 77 s. 12-13.

sław Koreywo, Zenon Kosidowski, Tadeusz Kraszewski, Bolesław Londyński, Eugeniusz Morski, Stanisław Wasylewski, Józef Weyssenhoff, Roman Wilkanowicz, Emil Zegadłowicz. W tej grupie było trzech księży: Ewaryst Nawrowski, Nikodem Cieszyński i Ignacy Posadzy.

Ksiądz Ewaryst Nawrowski urodził się 8 sierpnia 1875 r. w Pobiedziskach<sup>12</sup>. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości w Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu w 1896 r. odbywał studia filozoficzne i teologiczne w seminariach duchownych w Poznaniu i Gnieźnie, gdzie przyjął święcenia kapłańskie 10 listopada 1899 r. Był wikariuszem kolejno w Trzemesznie, Płonkowie i Ostrowie Wielkopolskim, od 1906 r. komendarzem parafii w Lewkowie, a od 1908 – administratorem parafii Wójcin. W tej miejscowości rząd pruski nie zatwierdził go na stanowisku proboszcza, podobnie jak w Wągrowcu, gdzie pracował w latach 1914-1918. Od około 1916 r. był członkiem zwyczajnym Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (dalej: PTPN). W 1918 r. objął probostwo w Mądrych, a w 1930 r. – w Zaniemyślu. Tutaj 9 kwietnia 1941 r. aresztowało go gestapo i osadziło w Forcie VII w Poznaniu, z którego został uwolniony w lutym 1942 r. Wydalony do Generalnej Guberni zamieszkał w krakowskim klasztorze oo. Franciszkanów. Do parafii zaniemyskiej powrócił w kwietniu 1945 r. Zmarł w Środzie Wielkopolskiej 19 września 1948 r.

Pracując w Wągrowcu, ks. Nawrowski opiekował się ludźmi ubogimi, chorymi, opuszczonymi. Należeli do nich Dorota i Waclaw Przybyszewscy – matka i brat pisarza Stanisława. W swoim pamiętniku zapisał: *Mieszkała razem z ciężko chorym synem Waclawem w małym domku przy ulicy Poznańskiej. Zaraz w pierwszych dniach mego pobytu w Wągrowcu, 4 czy 5 października roku 1914 spieszyłem rychłym porankiem do matki i syna, by zanieść im Ciało Chrystusowe. Pamiętam jak dziś. Syn beznadziejnie chory, prawie bezwładny i dlatego może zgorzkniały, patrzył na mnie z niechęcią i z pewnym niedowierzaniem, matka z jakąś wielką pogodą, z jakąś cudowną rezygnacją, która marzy tylko o uszczęśliwianiu drugich. Przyjęła komunię św. z głęboką wiarą i z wzruszającą ufnością.*

*Wiedziałem, że bardzo ma ciężko, że spełnia najniższe posługi przy chorym synu, nie chcąc nikogo obcego dopuścić.*

<sup>12</sup> Informacje biograficzne o ks. Nawrowskim zaczerpnąłem z: F. German, *Ks. Ewaryst Nawrowski 1875-1948*, „Za i Przeciw” 1977 nr 1, s. 11, 21; F. German, *Nawrowski Ewaryst*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 22, Wrocław 1977, s. 637; Z. Grzegorski, *Ewaryst Nawrowski 1875-1948. Przypomnienie poety i kapłana*, [w:] *De catechizandis adultis. Opuscula Romualdo Niparko septuagenario dedicata*, Poznań 2014, s. 207-214; *Poczet członków Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk 1857-2007*, pod red. A. Pihan-Kijasowej, Poznań 2008, s. 309; *Śp. ks. Ewaryst Nawrowski*, „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej” 1949 nr 6, s. 220-221; A. Ziółkowska, *Wstęp*, [w:] E. Nawrowski, *W szponach gestapo*, Poznań 2008, s. 3-8.

– *Tak trudno mi panią pocieszać, rzekłem. – Proszę się tylko oszczędzać i w każdej potrzebie na mnie liczyć.*

– *Nie jest mi tak źle – odpowiedziała.*

*I złożyła drobne, przejrzyste dłonie i dwie świetliste, białe perły potoczyły się po twarzy.*

*Od tej pierwszej chwili poznania miałem głęboką cześć i serdeczną sympatię dla szlachetnej, czcigodnej staruszki. Odwiedzałem ją często. Lubiała chętnie mówić o synu Stanisławie. Wszystkie jego listy chowała jak drogocenne relikwie i często je odczytywała. To było jej najmiłą, najukochańszą rozrywką.*

*Nie zapomnę tych czystych źrenic o srebrnym połysku i o srebrnych łzach, które drżały na rzęsach, gdy jej powiedziałem, że Stanisław znowu troskliwie o jej zdrowie się dopytywał.*

– *Dobry Stasiu – szeptała. – On zawsze dla mnie taki dobry. – Na obcy ból i na obce nieszczęście była niesłychanie wrażliwa*<sup>13</sup>.

Ksiądz Nawrowski powiadomił listownie pisarza o śmierci brata, która nastąpiła w grudniu 1914 r. Dziękując za otrzymaną smutną wiadomość, napisał m.in.:

*Monachium, Ruffinistr[asse] 12; 4 I 1915*

*Wielmożny Księżę Proboszczu,*

*Jestem Księdzu niezmiernie wdzięczny za list Jego. Wieść o śmierci mego brata Wacława głęboko mną wstrząsnęła, ale dla tego nieszczęsnego biedaka mogła być tylko wyzwoleniem, zaniepokoiła mnie zaś silnie wiadomość o złym stanie zdrowia mej matki. Korespondencja, jaką stale z matką moją utrzymywałem, została przerwana przez wybuch wojny, która mnie przez pierwsze miesiące całkiem z równowagi wytrąciła i tym się tłumaczy, że matka tak długo żadnej wieści ode mnie nie otrzymywała. [...] Na ręce Księdza Proboszcza ośmielam się przesłać dołączony list dla mej matki, oraz na razie 15 marek przekazem pocztowym na lepsze odżywianie matki. I gorąco Księdza proszę, by w razie, jeżeli matka jest zbyt słaba, by móc sama pisać, zechciał mnie poinformować, jak się obecnie matka moja miewa. Raz jeszcze wraz z żoną zasylam Księdzu jak najgorętszą podziękę i prośbę o możliwie rychłą wiadomość o matce. Wyrazy jak najgłębszego szacunku i poważania łączę*

*Stanisław Przybyszewski*<sup>14</sup>.

Ksiądz Nawrowski powiadomił pisarza także o śmierci jego matki, która dosięgła ją 12 lutego 1916 r. W cytowanym już pamiętniku odnotował: *Donio-*

<sup>13</sup> E. Nawrowski, *Z roku życia. Pamiętnik*, Poznań 1919, s. 68-70.

<sup>14</sup> S. Przybyszewski, *Listy*, zebrał, życiorysem, wstępem i przypisami opatrzył S. Helsztyński, t. 2: *Lata 1906-1917*, Warszawa 1937, s. 626-627.

*słem synowi Stanisławowi do Monachium o śmierci matki. Niestety na pogrzeb przybyć nie mógł*<sup>15</sup>. W przesłanym natychmiast liście Przybyszewski napisał m.in.:

*Monachium, Ruffinistr[asse] 12; 19 II 1916*

*Czcinajgodniejszy Księżu,*

*Ja blisko już pięćdziesięcioletni mężczyzna miałem po przeczytaniu listu Jego gorące pragnienie, by ucałować te ręce, które ten list napisały. Więcej nadto powiedzieć nie jestem w stanie.*

*Nic jeszcze w moim krwawym życiu tak mną do samego dna nie wstrząsnęło, jak śmierć matki. Prawie całą moją młodość strawiłem z nią razem w wspólnie przeżytych męczarniach życiowych, od których dusza bieleje siwizną i to sprawiło, że matka była mi czymś daleko więcej, aniżeli może matka być dla dziecka – a mimo, że od jej ostatniej ciężkiej choroby, od śmierci nieszczęsnego Wacława drżałem bezustannie na myśl, że mogę matkę utracić i miałem czas na jej śmierć się przygotować, w żaden sposób nie mogę się z tą myślą oswoić, że jej już nie ma. [...] Niech drogi Ksiądz wybaczy nieskładne moje pisanie, ale zbyt świeży ból i wspomnienia całego życia – z matką i w matce – mną szarpia – zechciej Czcinajgodniejszy Panie przyjąć raz jeszcze wyrazy najgłębszej wdzięczności – to za mało – za mało! Za Jego świętą Chrystusową dobroć, jakąś mej matce okazał. Wyrazy najgłębszej czci przesyła*

*Stanisław Przybyszewski*<sup>16</sup>.

Debiutancki tomik ks. Nawrowskiego zatytułowany *Poezye* ukazał się w roku 1904 w Krakowie pod pseudonimem Ewan. Kolejne zbiory wierszy to: *Przez złotolistny gaj. Nowe poezje* (Poznań 1912), *Ku blaskom. Poezje* (Poznań 1920), *Nasza Pani. Pieśni o Matce Najświętszej* (Poznań 1927). Jego utwory poetyckie do roku 1939 były także publikowane w prasie, m.in. w „Przewodniku Katolickim”, „Dzienniku Poznańskim” i „Kurierze Poznańskim”. Odnaleźć je można było także w licznych antologiach, m.in.: *Bard polski. Album poetów polskich*, zebrał B. Koreywo (Kijów 1909, Poznań, Warszawa, Wilno 1923), *Kwiaty i kłosy z niwy ojczystej*, wydał ks. M. Br[odowski] (Poznań 1909, 1918, 1920), *Antologia polska. Zbiór najpiękniejszych utworów poetyckich w XXVII rozdziałach*, zebrał i wydał ks. S. J[arzyna], t. 1 (Cieszyn 1931)<sup>17</sup>.

W liryce ks. Nawrowskiego przewijają się wiele tematów, które są odzwierciedleniem jego głębokiej wiary i poglądów. Na bardzo wiele z nich wskazuje

<sup>15</sup> E. Nawrowski, *Z roku życia*, op. cit., s. 71.

<sup>16</sup> S. Przybyszewski, *Listy...*, s. 641-642.

<sup>17</sup> Podaję na podstawie: *Poeci, wierszopisowie, tłumacze poezji obcej w wydawnictwach zbiorowych. Próba bibliografii*, [w:] *Zbiór poetów polskich XIX w.*, ułożył i opracował P. Hertz, księga 7, Warszawa 1975, s. 12, 26, 88, 90. Wiersze ks. Nawrowskiego pojawiały się też w licznych antologiach powojennych.

Jan Walkusz. Poeta w ludzkiej przyjaźni i miłości widział *nadprzyrodzone działanie Boga*. Przyroda, której poświęcił wiele utworów, w swoim pięknie i metafizyczności jest miejscem spotkania człowieka z Bogiem. Nieobca mu była tematyka patriotyczna; często apelował *do serc i sumień w celu rozbudzenia świadomości narodowej i ożywienia uspiętego polityką zaborcy ducha polskiego, drzemiącego w świetlanej przeszłości i treściach wiary katolickiej, mocno sprzężonej z ideą narodową*. Matka Boża jest w jego utworach Królową Polski, u której trzeba szukać pomocy. Jest przedstawiana jako *współodkupicielka mająca doniosły udział w zbawczym dziele Jezusa Chrystusa*<sup>18</sup>.

W swojej twórczości ks. Nawrowski nie ograniczał się tylko do poezji. W roku 1919 nakładem Drukarni i Księgarni św. Wojciecha ukazał się tom zatytułowany *Z roku życia. Pamiętnik*, zawierający zapiski autora dokonane w roku 1917. Nie był to zwykły pamiętnik. Zawarte w nim liczne rozmyślenia o Bogu, przyrodzie, życiu, przybierały formę prozy poetyckiej. Raz jeszcze Jan Walkusz: [...] *całe fragmenty dziennika, gdzie apoteoza przyrody [...] prowadzi zawsze do owego nadprzyrodzonego szczytu, któremu na imię Bóg. [...] Innym zaś razem przyroda i jej piękno jest obrazem stanu duszy ludzkiej, a jednocześnie tajemniczym wezwaniem do własnego uświęcenia. [...] Nawrowski, świadom ogromnej dewaluacji słowa przez plotkarstwo, kłamstwo, oszczerstwo, pustą gadaninę, odnosi je i wartościuje w Słowie Odwiecznym, w Dobrej Nowinie*<sup>19</sup>.

Życie Irlandki Heleny (Nelli) Organ, wypełnione dziecięcą miłością do Jezusa utajonego w Najświętszym Sakramencie, zmarłej po długiej i ciężkiej chorobie 2 lutego 1908 roku w wieku 4 lat i 5 miesięcy, przedstawił ks. Nawrowski w opowiadaniu *Mała Nelli. Biały kwiatek eucharystyczny*, wydanym także przez Księgarnię św. Wojciecha w 1913 i 1927 r.

Ostatnia praca, która ukazała się przed wybuchem wojny, opublikowana w 1937 r. w tym samym wydawnictwie nosiła tytuł *Zaniemyśl. Jego przeszłość i piękno*<sup>20</sup>.

W lutym 1924 r. ks. Ewaryst Nawrowski zwrócił się pisemnie do prezesa ZZLP prośbą o przyjęcie w poczet członków:

---

<sup>18</sup> J. Walkusz, *Twórczość literacka duchowieństwa polskiego na ziemiach zaboru pruskiego w XIX-XX wieku. 1848-1939*, Lublin 2002, s. 186-211.

<sup>19</sup> Tamże, s. 333-334.

<sup>20</sup> W 2008 r. w Poznaniu z inicjatywy Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie ukazały się wspomnienia ks. Nawrowskiego pt. *W szponach gestapo. Urywki z moich przeżyć w obozie Fort VII (Übergangslager S.S. Posen)*.



*Mądre, poczta Sulęcín*  
12.2.24

*Łaskawy Panie Prezesie!*

*Przesyłam ostatni (trzeci) tom swych poezji, które wyszły w Poznaniu roku 1920 i bardzo uprzejmie proszę o łaskawe przyjęcie mnie do związku literatów polskich. Ponieważ chciałbym chętnie brać udział w III turnieju poetów, proszę Łaskawego Pana Prezesa, by Jury zechciało pozwolić, bym mógł w ostatnich dniach lutego przysłać ostatni drobny swój utwór*

*Z prawdziwym uszanowaniem*  
*Ks. E. Nawrowski<sup>21</sup>*

Już 4 dni później, na posiedzeniu dnia 8 lutego, Zarząd podjął decyzję o przyjęciu ks. Nawrowskiego do Związku<sup>22</sup>, o czym powiadomił go drogą korespondencyjną<sup>23</sup>.

Dnia 13 marca 1929 r. ks. Nawrowski przesłał na ręce prezesa list, w którym w sposób niezwykle subtelny powiadomił o zbliżającym się 25-leciu własnej pracy literackiej. Napisał w nim m.in.:

*Mądre p. Sulęcín*  
13.3.29

*Łaskawy Panie Prezesie!*

*W marcu roku 1904 wyszedł w Krakowie pierwszy tomik mych poezji, który pozwałam sobie ofiarować. Bliższe szczegóły znajdowały się w „Przewodniku Kat[olickim]” z dnia 14 grudnia 1924 r. z okazji mego jubileuszu kapłańskiego. Załączoną stronicę pracy bardzo proszę uprzejmie odesłać później. W tym celu załączam znaczek 25-groszowy. [...].*

*Z głębokim uszanowaniem*  
*Ks. E. Nawrowski<sup>24</sup>*

Na najbliższym swym posiedzeniu dnia 23 marca Zarząd Związku uczcił uroczystie jubileusz pracy literackiej ks. Nawrowskiego i postanowił przesłać okolicznościowy dyplom<sup>25</sup>. Skierował też do jubilata gratulacyjny list:

<sup>21</sup> Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu. Pracownia Rękopisów, Akta Związku Zawodowego Literatów Polskich w Poznaniu z lat 1921-1933 (dalej: Akta ZZLP), sygn. Rkps 196 IV/2, k. 643. W materiałach archiwalnych ZZLP przechowywane są m.in. wiersze nadesłane na III Turniej Poetów; nie ma wśród nich utworu ks. Nawrowskiego; należy więc przypuszczać, iż mimo zapowiedzi, zrezygnował z uczestnictwa w turnieju.

<sup>22</sup> Zob. sprawozdanie z posiedzenia: Akta ZZLP, sygn. Rkps 192 III/1, s. 101.

<sup>23</sup> Zob. list, Akta ZZLP, sygn. Rkps 197 IV, k. 408.

<sup>24</sup> Akta ZZLP, sygn. 196 IV/2, k. 644. Wspomniany w liście „Przewodnik Katolicki” nr 50 z 14 XII 1924 zawierał obok okolicznościowej noty pt. *Kapłan-poeta*, podpisanej Dr B., trzy krótkie prozy poetyckie jubilata.

<sup>25</sup> W sprawozdaniu z tego posiedzenia zapisano tylko: *Zarząd uczcił uroczystie 25-lecie pracy literackiej ks. Ewarysta Nawrowskiego [...]*; zob.: Akta ZZLP, sygn. Rkps 192 III/2, s. 84-85.

Poznań, dnia 5 kwietnia 1929 r

Przewielebny ks. Proboszcz  
Ewaryst Nawrowski  
Madre  
p. Sulęcín

Z okazji dwudziestopięciolecia zbożnej pracy Przewielebnego ks. Proboszcza na niwie literackiej ZZLP w Poznaniu zasyla ks. Proboszczowi szczerę słowa uznania i serdeczne życzenia dalszej pożytecznej i milej pracy.

W osobnym pakiecie przesyłamy ks. Proboszczowi jubileuszowy dyplom pamiątkowy, a do niniejszego listu dołączamy przesłane nam swego czasu wycinki z gazet oraz kwit na opłatę członkowską.

Z głębokim poważaniem  
za Zarząd ZZLP  
Prezes  
B. Koreywo<sup>26</sup>

Dziękując za uhonorowanie swego jubileuszu, napisał:

Madre p. Sulęcín  
dnia 11.4.29

Do Szanownego Związku Zawodowego  
Literatów Polskich w Poznaniu  
Łaskawy Panie Prezesie!

Dziś otrzymałem dokument, przepięknie wykonany z życzeniami ZZLP z powodu jubileuszu. Jestem wzruszony pamięcią i życzliwością okazaną. Bardzo serdecznie dziękuję Panu Prezesowi i Zarządowi za pamięć o pustelniku Mądrskim, za życzliwość i życzenia. Dokument, który każę oprawić, będzie dla mnie niezwykle cenną pamiątką.

Z głębokim uszanowaniem  
Ks. E. Nawrowski<sup>27</sup>

„Przewodnik Katolicki” specjalnym artykułem uczcił jubileusz swego współpracownika. Wymienione w nim zostały na wstępie tytuły wszystkich wydanych dotąd tomików poetyckich i prozatorskich, a następnie anonimowy autor napisał o jego poezji m.in.: *Kiedy się przegląda ten plon wolnych chwil duszy kapłana w ciągu dwudziestu pięciu lat duszpasterskiej pracy, ma się to pełne miłości i ukojenia uczucie, jakby się naprawdę przechodziło przez złotolistny gaj. Idzie się oto w słoneczny, złoty, zielono-święteczny dzień i patrzy z kornym i wdzięcznym ser-*

<sup>26</sup> Akta ZZLP, sygn. Rkps 197 IV, k. 409.

<sup>27</sup> Akta ZZLP, sygn. Rkps 196 IV/2, k. 645.

*cem na te cuda Bożych rąk, na te kwiaty, na te zielono-złote, młode liście, na polskie łany i bielejące w dali chaty, na cmentarze i krzyże przydrożne. To wszystko Boże i to wszystko polskie. [...]. A ta piękność spojrzenia na świat, na ludzi, ta miłość, ufność i siła płynie z tej krynicy wiary, która widzi, „jak Chrystus zwycięzca podnosi swą głowę”. Płyne z tej czci do Matki Najświętszej, której poświęcił ostatni tomik swych poezji<sup>28</sup>.*

Dwudziestopięciolecie pracy literackiej ks. Nawrowskiego zostało też zauważone w codziennej miejscowej prasie. „Dziennik Poznański” napisał: *W poezji wielkopolskim jest poczucie miary artystycznej. Wiersz jego płynie zawsze gładko, swobodnie, bez wysiłku, boć jest poetą z Bożej łaski. Talent to bardzo wybitny. Wartość jego książek niepospolita. Niestety, u nas mało jest znany. Oby nie zrażony obojętnością dalej tworzył<sup>29</sup>.* A w „Nowym Kurierze” można było przeczytać: *Wartość dzieł ks. Ewarysta Nawrowskiego jest wręcz niepospolita, wyziera z nich bowiem wybitny talent poetycki. Pokolenie dzisiejsze, niezbyt czule na głos wzniosły, zbyt mało interesowało się twórczością literacką tego Kapłana-Poety-Wielkopolanina. Ta obojętność społeczeństwa w stosunku do osoby Autora nie pomniejsza jednak wartości jego dzieł i nadejdzie czas, gdy twórczość Poety-Jubilata zostanie na zawsze utrwalona w historii literatury polskiej<sup>30</sup>.* Anonimowy autor wspominał też o uczczeniu Jubilata przez ZZLP w Poznaniu.

\*

Ksiądz Nikodem Cieszyński urodził się 4 września 1886 r. w Koźminie<sup>31</sup>. Złożywszy egzamin dojrzałości w gimnazjum krotoszyńskim, w 1906 r. wstąpił w Poznaniu do Seminarium Duchownego. Dnia 30 stycznia 1910 r. bp Edward Likowski w katedrze gnieźnieńskiej udzielił mu święceń kapłańskich. Pracę duszpasterską prowadził jako wikariusz w poznańskich parafiach: św. Wojciecha, Matki Boskiej Bolesnej, Bożego Ciała i w katedrze, jako prebendarz w kościele

<sup>28</sup> *Przez złotolistny gaj. W dwudziestopięciolecie poetyckiej pracy X. Ewarysta Nawrowskiego, współpracownika „Przewodnika Katolickiego”, „Przewodnik Katolicki” 1929 nr 20, s. 294.*

<sup>29</sup> J.M., *Jubileusz pracy literackiej*, „Dziennik Poznański” 1929 nr 58, s. 6.

<sup>30</sup> *Jubileusz kapłana-poety*, „Nowy Kurier” 1929 nr 76, s. 5.

<sup>31</sup> Informacje biograficzne o ks. Cieszyńskim zaczerpnąłem z: M. Banaszak, *Cieszyński Nikodem Ludomir*, [w:] *Słownik polskich teologów...*, t. 5, Warszawa 1983, s. 230-239; *Czy wiesz kto to jest?*, pod ogólną red. S. Łozy, Warszawa 1938, s. 110; D. Kokociński, *Nikodema Cieszyńskiego „Roczniki Katolickie” w latach 1923-1939. Analiza zawartości*, Poznań 2009, s. 24-28; C. Lechicki, *Cieszyński Nikodem Ludomir (1886-1942)*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1972 nr 1, s. 61-62; F. Lenort, *Cieszyński Nikodem Ludomir ks.*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 3, pod red. R. Łukaszyka, L. Bieńkowskiego, F. Gryglewicza, Lublin 1979, s. 488-489; T. Marcinkowski, *Ksiądz Nikodem Cieszyński (1886-1942) – literat, redaktor, działacz społeczny*, Szczecin 1995; I. Posadzy, *Miecz ducha (Nikodem Cieszyński 1886-1942)*, [w:] *Byli wśród nas*, pod red. F. Lenorta, Poznań 1978, s. 99-109; B. Szczębrzyca, *Ks. Red. Nikodem Cieszyński (W 25-lecie twórczości literackiej)*, „Wici Wielkopolskie” 1933 nr 9, s. 68-70.

podominikańskim. W 1922 r. został rektorem kościoła Pana Jezusa (obecnie Najświętszej Krwi Pana Jezusa) i urząd ten sprawował aż do 18 kwietnia 1941 r., kiedy to został aresztowany przez gestapo. Przetrzymany był kolejno w poznańskim Domu Żołnierza, Forcie VII, w więzieniu przy ul. Młyńskiej. Skazany na pięć lat ciężkiego więzienia, wyrok odbywał w Rawiczu, gdzie zginął w tragicznych okolicznościach 23 września 1942 r.<sup>32</sup>

Niemal bezpośrednio po przyjęciu święceń kapłańskich został współredaktorem miesięcznika dla studentów „Filareta” (1910-1913), a następnie „Ruchu Kulturalnego” (1914), skierowanego do tego samego odbiorcy. W latach 1916-1923 redagował „Słowo Boże”, dodatek do „Przewodnika Katolickiego”. Był współzałożycielem i współredaktorem ukazującego się od 1923 r. w Kielcach „Przeglądu Homiletycznego”. We wszystkich tych pismach były publikowane także jego prace. Ponadto współpracował z wieloma innymi czasopismami, m.in. z „Przewodnikiem Katolickim”, „Dziennikiem Poznańskim”, „Wielkopolaninem Ilustrowanym”, krakowskim „Przeglądem Powszechnym”, wrocławskim „Ate-neum” oraz ukazującymi się we Lwowie „Gazecie Kościelnej”, „Miesięczniku Katechetycznym” i „Pamiętniku Literackim”.

Ksiądz Cieszyński był autorem kilku zbiorów kazań, m.in. *Ecce Homo! Siedem kazań pasyjnych wygłoszonych w jagiellońskim kościele Bożego Ciała w Poznaniu* (Poznań 1914), *Lud jako lew się podniesie. Zbiór kazań i mów kościelno-narodowych* (Poznań 1921), *Miecz ducha. Zbiór kazań kwadransowych na niedziele całego roku* (Poznań 1922), *Zbiór kazań przygodnych* (Poznań 1927), *Na przełęczy. Zbiór króciutkich kazań i rozważań na tle ewangelii niedzielnych całego roku* (Poznań 1936). Publikował również prace z dziejów kaznodziejstwa w Polsce, m.in.: *Czym ksiądz Skarga być winien dla nas?* (Poznań 1918), *Z dziejów kaznodziejstwa w Polsce* (Lwów 1920).

Od 1912 r. był członkiem zwyczajnym Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk – Wydziału Historyczno-Literackiego, którego był sekretarzem w latach 1920-1921 i Wydziału Teologicznego, któremu przewodniczył od roku 1934<sup>33</sup>.

Trzykrotnie wyjeżdżał ks. Cieszyński na kongresy eucharystyczne. Owocem każdej z tych wypraw był tom wspomnień. *Z naszej podróży do Lourdes. Wrażenia i studia z Paryża, południowej Francji i Szwajcarii* (Poznań 1916) – to relacja z pielgrzymki na XXV Kongres Eucharystyczny, który odbywał się w Lourdes w dniach 22-26 lipca 1914 r. Wyjazd na XXX Kongres Eucharystyczny w Kartaginie, trwający w dniach 7-11 maja 1930 r., znalazł swoje odbicie w tomie *Pod*

<sup>32</sup> M. Rutowska, E. Serwański, *Straty wśród pisarzy polskich (literatów, publicystów, dziennikarzy i redaktorów) w czasie II wojny światowej i okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Warszawa 1980, s. 45.

<sup>33</sup> *Poczet członków Poznańskiego...*, s. 119.

*błękitami Włoch i Afryki. Zapiski, wrażenia, wspomnienia* (Poznań 1931). I wreszcie *W cieniu palm i piniorów. Z podróży do Włoch i Południowej Ameryki. Wspomnienia i studia* (Potulice 1935) – to reminiscencje z wyprawy na XXXII Kongres Eucharystyczny, obradujący w Buenos Aires w dniach 10-14 października 1934 r.

Wspomniane publikacje nie były suchymi relacjami z kolejnych etapów podróży. Autor nierzadko odnosił się do wydarzeń historycznych i przywoływał wybitne postacie związane z opisywaną miejscowością. W sposób szczególnie doszukiwał się związków z Polakami i Polską. W pierwszej z wymienionych książek z niezwykłą dokładnością opisywał Lourdes, jego położenie, historię, umiędzynarodowienie, reakcję Kościoła na zachodzące tu cuda. Relacjonował w swoich książkach nie tylko przebieg każdego z trzech kongresów, ale akcentował aktywność Polaków. Przywoływany już Jan Walkusz tak oceniał twórczość wspomnieniowo-podróżniczą ks. Cieszyńskiego: [...] *trzeba przede wszystkim podkreślić umiejętność panoramicznego ujęcia bogatej treści. Jest to dowód niewątpliwego kunsztu autora, daru baczonej obserwacji i talentu formułowania własnej wypowiedzi*<sup>34</sup>.

Za największe dzieło ks. Cieszyńskiego uznaje się „Roczniki Katolickie”, których był redaktorem, wydawcą i autorem zdecydowanej większości zamieszczanych tam materiałów. W latach 1923-1939 ukazywało się 16 tomów tego wyjątkowego wydawnictwa. Artykuły podejmowały głównie, co nie dziwi, tematykę związaną z życiem Kościoła w różnych krajach, także w Polsce, z jego działalnością duszpasterską, szkolnictwem katolickim, dwustronnymi stosunkami z danym państwem, przedstawiane były sylwetki wybitnych dostojników kościelnych. Nie brakowało też materiałów poruszających zagadnienia literackie, jak np. rozwój literatury katolickiej i jej twórcy w Stanach Zjednoczonych (w t. 10), nurt religijny w literaturze francuskiej (t. 7), życie literackie katolików w Niemczech (t. 5), o potrzebie stworzenia katolickiego czasopisma literackiego w Polsce (t. 14)<sup>35</sup>. To tylko przykładowe tematy, ale w 16 tomach jest ich bardzo dużo, w tym kilkanaście recenzji książek pisarzy polskich, m.in. Zofii Kossak-Szczuckiej, Wandy Miłaszewskiej, Amelii Łączyńskiej, Jana Wiktora. Są one dowodem, że sprawy literatury były autorowi bliskie.

Prawdopodobnie w maju lub na początku czerwca 1921 r. ks. Cieszyński przesłał do ZZLP list, w którym wyraził chęć wstąpienia w jego szeregi<sup>36</sup>.

<sup>34</sup> J. Walkusz, *Twórczość literacka...*, op. cit., s. 293. Formułując krótkie informacje o wspomnianych publikacjach ks. Cieszyńskiego, opierałem się na ich analizie zawartych w tejże pracy na s. 291-294.

<sup>35</sup> Podając ogólne informacje o „Rocznikach Katolickich” i przykładowe tematy zawartych w nich materiałów, korzystałem z pracy: D. Kokociński, *Nikodema Cieszyńskiego „Roczniki Katolickie”...*, op. cit.

<sup>36</sup> Listu tego nie ma w Aktach ZZLP.

W odpowiedzi, noszącej datę 11 czerwca 1921 r., został poinformowany, że przyjęcie go do Związku jest obecnie niemożliwe. Swą decyzję Zarząd uzasadnił następująco: *Przewielebny Ksiądz stale zajmuje potępiające i wrogie stanowisko względem nawet najznakomitszych przedstawicieli literatury, bez względu na jej artystyczny charakter. Za dowód służą nam artykuły w szeregu pism periodycznych i prasie codziennej. [...] W „Wiadomościach dla Duchowieństwa”, w „Przeglądzie Powszechnym” i w artykułach prasy codziennej piętnuje Przewielebny Ksiądz dzieła Tolstoja jako „plugawe”, Kasprowicza, Żeromskiego, Przybyszewskiego, Tetmajera „et consortes” jako bluźnierców, względnie ludzi, siejących „nie pszenicę, lecz szalej”. [...] jakkolwiek uznajemy i najostrzejszą krytykę, to jednak odróżniamy ją od wprost wrogiego przeciw literaturze występowania i jako przedstawiciele organizacji zawodowej literatów nie umielibyśmy pogodzić podobnych zapatrywań z przynależnością do organizacji. [...] Wyluszcżając więc tak obszernie powody naszej tymczasowej odmowy, stwierdzamy, że kierujemy się wyłącznie względami na dobro literatury i uprzejmie zaznaczamy równocześnie, iż w razie ponownego zgłoszenia kandydatury Przewielebnego Księdza, Zarząd gotów jest raz jeszcze ją rozpatrzyć, o ile Przewielebny ksiądz złoży Zaw[odowemu] Zw[iązkowi] Literatów oświadczenie, iż zszedł z zajmowanego dotąd względem literatury i jej przedstawicieli stanowiska i nie podtrzyma je nadal głoszonych dotąd publicznie opinii, które w szerszych kołach czytelników muszą wywoływać zamęt i mogą je tylko do literatury i autorów źle usposobić. W oczekiwaniu ewentualnej odpowiedzi, pozostajemy*

za Zarząd

Sekretarz: Koller

Wiceprezes: B. Koreywo<sup>37</sup>.

Ta decyzja musiała zaskoczyć zainteresowanego, a także wzbudzić poirytowanie, bowiem argumenty wysunięte przez Zarząd nie miały charakteru merytorycznego, np. nie kwestionował małej liczby wydań książkowych określonych prac autora, lecz dotyczyły jego osobistych poglądów na nowe zjawiska w literaturze, lub na twórczość niektórych pisarzy, do czego miał pełne prawo. Nie może więc dziwić reakcja ks. Cieszyńskiego, który postanowił sprawę upublicznić. Pismo Zarządu ZZLP przekazał redakcji „Kuriera Poznańskiego”, na którego łamach zostało opublikowane w numerze 161 z 17 lipca 1921 r., wraz z odpowiedzią ks. Cieszyńskiego. Napisał w niej m.in.: *Na list ten pospieszyłem natychmiast tj. przed miesiącem z odpowiedzią, lecz dotąd głuche milczenie. Więc wytaczam sprawę publicznie, bo rzuca ona jaskrawo światło na stosunki, jakie panują u nas w świecie literackim, względnie zapanować mogą. [...] Nie wiem, skąd autorowie listu czerpali wieści o mojej pracy literackiej, ale widocznie nie*

<sup>37</sup> Pelen tekst listu zob.: Akta ZZLP, sygn. Rkps 197 IV, k. 69-70; „Kurier Poznański” 1921 nr 161, s. 6 [tu również odpowiedź ks. Cieszyńskiego].

wprost u źródła. Nigdy dzieł Tolstoja „plugawymi” nie nazwał, bom nigdy do-  
tąd o nich nie pisał. [...] Nigdy nie był wrogiem najnowszej literatury, na co  
wskazuje moja redaktorska praca we „Filarecie” i „Ruchu Kulturalnym”, moja  
współpraca w „Przeglądzie Powszechnym” i indziej, gdzie pochwalił artystycz-  
ne walory tak nowego poety jak Tuwima. [...] jeśli wolno niektórym z naszych  
poetów głosić hasła bolszewickie, albo przekładać poezje bolszewickie takiego  
Briusowa [...], to chyba mnie wolno głosić takie zasady katolickie i domagać się,  
by nasza literatura była narodową i wolną od wpływów żydowskich. A Wy, Pa-  
nowie, bierzecie mi nawet za złe, że w literaturze „najmłodszej” nie Polaków  
lecz Żydów schłostał za to, że targnęli się na nasze największe świętości. [...] jeśli  
zakładacie Związek zawodowy literatów, to nie odmawiajcie komuś praw przy-  
należności doń tylko dlatego, że znicz piękna płonąć winien wedle niego niepo-  
kalanym blaskiem. [...] dla siebie jako krytyka muszę się domagać swobody lite-  
rackiej.

Ks. Cieszyński<sup>38</sup>.

Echo konfliktu dotarło do Warszawy. Stołeczny dziennik „Naród” nr 193 z 21  
lipca 1921 na 6 stronie zamieścił artykuł po znamienym tytule: *Jak w Ciem-  
nogrodzie*. Stojąc po stronie ks. Cieszyńskiego, anonimowy autor skrytykował  
decyzję Zarządu ZZLP w Poznaniu: *Ani jeden z zarzutów, wysuniętych przez za-  
rząd związku, nawet o ile wszystkie są prawdziwe – nie upoważnia go do odrzu-  
cenia kandydatury ks. Cieszyńskiego. Wolno jest bowiem każdemu zajmować  
wrogię nawet stanowisko względem choćby najznakomitszych przedstawicieli li-  
teratury (dla krytyka nie powinno istnieć pojęcie „znakomitości”), wolno jest  
dalej operować w swojej działalności krytycznej nie tylko argumentami czysto  
estetycznymi, ale i etycznymi, narodowymi, społecznymi itd., wolno jest wreszcie  
zwalczać literaturę najmłodszą, jeżeli się ona komu nie podoba. Poza motywami  
uczciwości czysto osobistej, o przyjęciu do związku literatów decydować może  
tylko odpowiedni poziom twórczości danego autora – nic więcej.*

Trzy lata później ks. Cieszyński ponownie wyraził chęć wstąpienia do ZZLP:

Poznań  
ul. Kramarska 2

Poznań, 29 III 1924

*Wielce Szanowny Panie Prezesie!*

*Zgłaszam się niniejszym na członka Związku Zaw[odowego] Lit[eratów] Pol-  
skich. Pomijając moje utwory z zakresu literatury teologicznej tak naukowe jak  
literacko twórcze – o moich kazaniach pisali m.in. Bron[isław] Gubrynowicz na  
łamach „Pamiętnika Literackiego” i Wilhelm Bruchnalski w „Dziejach literatu-*

<sup>38</sup> „Kurier Poznański” 1921 nr 161, s. 6; w Aktach ZZLP nie ma tego listu.

ry pięknej w Polsce” t. II, [s.] 402 – donoszę uprzejmie, że byłem blisko cztery lata redaktorem miesięcznika ogólnoliterackiego („Filomata” – „Ruch Kulturalny”) i współpracownikiem „Przeglądu Powszechnego”, „Rzeczpospolitej”, „Głosu Narodu” (pseud. Stan[isław] Orliński).

Z głębokim poważaniem  
X. Nik[odem] Cieszyński<sup>39</sup>.

Tym razem Zarząd ZZLP nie wyraził żadnych zastrzeżeń. Może wpływ na to miał skandal sprzed trzech lat, wywołany ówczesną decyzją Związku. Już na najbliższym swoim posiedzeniu, dnia 2 kwietnia 1924 r., przyjął ks. Cieszyńskiego w swoje szeregi<sup>40</sup>, o czym został poinformowany listem z dnia 5 kwietnia 1924 r.<sup>41</sup> W ten sposób została uhonorowana wieloletnia działalność literacka ks. Cieszyńskiego. Uwieczniono ją również na tablicy pamiątkowej, znajdującej się na bocznej ścianie kościoła Najświętszej Krwi Pana Jezusa w Poznaniu:

<sup>39</sup> Akta ZZLP, sygn. Rkps 196 IV/1, k. 124. Przywołany w liście B. Gubrynowicz, historyk literatury, profesor Uniwersytetu Lwowskiego, później Uniwersytetu Warszawskiego, w artykule *Z najnowszej literatury o Sienkiewiczu*, opublikowanym w „Pamiętniku Literackim” 1917 nr 2, s. 372-386, omówił publikacje, które ukazały się po śmierci pisarza, m.in. kazania wygłoszone na mszach za duszę autora *Quo vadis*. Szczególną uwagę zwrócił na kazanie abpa J. Teodorowicza (*Wobec idealów Sienkiewicza. Mowa wypowiedziana na nabożeństwie żałobnym za duszę śp. Sienkiewicza w Kościele Maryackim w Krakowie*, Kraków 1917). Wskazał w nim na pewne braki, drobne nieścisłości, lecz ogólnie ocenił je bardzo wysoko. Z kazaniem abpa Teodorowicza porównał mowy ks. J. Kłosa (*Mowa żałobna na nabożeństwie żałobnym za duszę śp. Henryka Sienkiewicza w kolegiacie farnej w Poznaniu dnia 28 listopada 1916 r.*, Poznań 1916) i ks. N. Cieszyńskiego (*Mowa wygłoszona na nabożeństwie żałobnym za śp. Henryka Sienkiewicza w Poznaniu w kościele Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu dnia 21-go stycznia 1917*, Poznań 1917). W dalszym ciągu Gubrynowicz napisał: *Treść tychże mów musi posiadać wiele punktów stycznych z mową X. Arcybiskupa Teodorowicza, główna zaś różnica tkwi w ujęciu zasadniczym tematu; nie ma w nich ani analizy ani też rozważań filozoficznych, nie poruszają problemów społecznych, lecz płynąc wprost z serca torują sobie drogę do serc słuchaczy. [...] u X. Cieszyńskiego pierwiastek literacki bierze przewagę; obaj kaznodzieje śmiało wypowiadają swe uczucia i przekonania, wspominając o „posieczonych za polski pacierz rękach dzieci naszych...”. Na koniec z uznaniem podnieść trzeba wielką dbałość stylową; u obu mówców widać pewną powściągliwość wobec zewnętrznej ornamentyki, widać jak bacznie czuwają, by nie wpaść w egzaltację przesadną, a przecież być podniosłym* (s. 375). Natomiast opinia o kazaniach ks. Cieszyńskiego W. Bruchnalskiego, historyka literatury, profesora Uniwersytetu Lwowskiego, zawarta w pracy *Rozwój wymowy w Polsce* pomieszczonej w 2. tomie *Dziejów literatury pięknej w Polsce*, Kraków 1918, s. 402, brzmi: *Kazania na Pana Jezusa i Jego uroczystości występują szczególnie pod postacią kazań, nauk itp. utworów adwentowych, wielkopostnych i pasyjnych (o męce, śmierci, zmartwychwstaniu i (niekiedy) wniebowstąpieniu, a w zakresie ich zaznaczyli się pracownicy następujący: [...] Nik[odem] Cieszyński (1914) [...]*. Podany tu rok 1914 sugeruje, że Bruchnalski oparł swój sąd na tomie *Ecce homo! Siedem kazań pasyjnych wygłoszonych w jagiellońskim kościele Bożego Ciała w Poznaniu*, Poznań 1914.

Czy powyższe opinie zasługiwały na wspieranie się nimi przy apelowaniu o przyjęcie do Związku Literatów?

<sup>40</sup> Zob. sprawozdanie z posiedzenia: Akta ZZLP, sygn. Rkps 192 III/1, k. 112.

<sup>41</sup> Akta ZZLP, sygn. 197 IV, k. 72.



*Przy tym kościele / mieszkał i działał / jako rektor / od 1922 do 1941 roku / ks. Nikodem / Cieszyński / kaznodzieja – literat / redaktor / Roczników Katolickich / ur. 15. [!] 9. 1886 roku / zginął 23. 9. 1942 roku / w więzieniu w Rawiczu / za wiarę i Ojczyznę.*

\*

Ksiądz Ignacy Posadzy urodził się 17 lutego 1898 r. w Szadłowicach koło Inowrocławia<sup>42</sup>. Po zdaniu matury w Inowrocławiu wstąpił do seminarium duchownego w Poznaniu. Ze względu na trwającą I wojnę światową studiował teologię i filozofię w Münster i Fuldzie, w latach 1919-1921 kontynuował studia w Poznaniu i Gnieźnie, gdzie 19 lutego 1921 r. przyjął święcenia z rąk bpa Wilhelma Atanazego Kloske, po których został wikariuszem w poznańskiej farze. Od 1924 r. przyjął obowiązki prefekta w seminarium nauczycielskim i kapelana siostr elżbietanek.

W 1925 r. był w Rzymie, a latem 1927 r. w Egipcie i Palestynie. Odbywał częste podróże do środowisk polonijnych rozsianych po całym świecie. W sierpniu 1926 r. z upoważnienia Urzędu Emigracyjnego wizytował ośrodki w Danii, od maja do września 1929 r. na polecenie kardynała Augusta Hlonda przebywał w Brazylii, Argentynie i Urugwaju, powtórnie w tych trzech krajach oraz w Paragwaju przeprowadzał inspekcję od czerwca 1930 r. do czerwca 1931 r., od grudnia 1931 r. do lutego 1932 odwiedzał ośrodki w Niemczech, Francji i Włoszech. Trzykrotnie uczestniczył w kongresach eucharystycznych: w XXX w Kartaginie (7-11 V 1930), w XXXIII w Manili (3-7 II 1937) i w XXXIV w Budapeszcie (25-30 V 1938).

W 1931 r. kardynał August Hlond polecił mu założyć zgromadzenie zakonne, którego celem byłaby praca duszpasterska wśród środowisk polskiej emigracji. Już w sierpniu następnego roku rozpoczął się w Potulicach pierwszy nowicjat chrystusowców. Od 1933 r. był pierwszym przełożonym Towarzystwa Chrystusowego dla Wychodźstwa, w roku 1968 zrezygnował z tej funkcji. Podczas II wojny światowej, ukrywając się przed okupantem, przebywał w Krakowie, skąd kierował Towarzystwem. W 1959 r. założył w Morasku pod Poznaniem Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Chrystusa Króla dla Polonii Zagranicznej. Zmarł 17 stycznia 1984 r. w Puszczykowie pod Poznaniem.

---

<sup>42</sup> Informacje biograficzne o ks. I. Posadzym zaczerpnąłem z: *Czy wiesz kto...*, s. 590; M. Gryczyński, „Kronika Miasta Poznania”, Wydanie specjalne: *Ślady świętości Jana Pawła II w Poznaniu i Wielkopolsce*, s. 198-204; M. Grygiel, *Posadzy Ignacy, ks.*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 16, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, szp. 37-38; *Kalendarium życia Sługi Bożego Ks. Ignacego Posadzego*, mtrójnar.rzeszow.opoka.org.pl/swieci/ignacy\_posadzy/kalendar.htm [dostęp: 17.01.2016]; *Sługa Boży Ks. Ignacy Posadzy TCHR*, mtrójnar.rzeszow.opoka.org.pl/swieci/ignacy\_posadzy/zyciorys.htm [dostęp: 17.01.2016].

Ksiądz Posadzy spisywał wrażenia i wspomnienia ze swoich licznych wyjazdów zagranicznych, które były publikowane na łamach „Przewodnika Katolickiego”. Na przykład na przełomie lat 1928/1929 z czytelnikami tygodnika dzielił się swoimi przeżyciami, spostrzeżeniami i refleksjami związanymi z pielgrzymką do Ziemi Świętej i Egiptu, którą odbył w roku 1927<sup>43</sup>.

W 1933 r. (właściwie: 1932) ukazała się w Poznaniu książka ks. Posadzego pt. *Drogą pielgrzymów. Wrażenia z objazdu kolonii polskich w Południowej Ameryce* (kolejne wydania: Potulice 1934, 1935, 1938 i Poznań 1985). We wstępie autor napisał: *Życie naszych Pielgrzymów za Oceanem, ich głód religijny i tęsknotę za ukochaną Ojczyzną, pragnie odmalować niniejsza książka. Wyrosta ona z objazdów po koloniach, z serdecznego obcowania z ludem, z wczuwania się w jego troski i bóle. Chce ona przedstawić dolę wychodźczą w barwnych obrazach, rzuconych na tęczową paletę przyrody południowoamerykańskiej. [...] „Drogą pielgrzymów” jest zbiorem wrażeń i studiów, opartych o mój dzienniczek podróży, który prowadziłem w czasie dwukrotnego swego pobytu w Ameryce Południowej, w r. 1929 i 1930-31. Są to niejako zdjęcia migawkowe ludzi i stosunków tamtejszych oraz przeżyć osobistych. Uzasadnił też cel napisania tej książki: Chcę szerzyć ukochanie sprawy Bożej i polskiej. Chcę potraścić w duszach młodych o strunę entuzjazmu i umiłowania ducha misjonarskiego. Chcę zwrócić uwagę na tych, co pod Krzyżem Południa myśli swoje, niby te mewy śnieżnobiałe, w rodzinne wysyłają strony. Chcę wreszcie przysłużyć się, choć w drobnej mierze, owej ośmiomilionowej rzeszy rodaków, co poza granicami Polski żywot wiedzie tułaczy<sup>44</sup>.*

Cytowany już kilkakrotnie Jan Walkusz, pisząc o tej książce, stwierdził, że autor *scharakteryzował przede wszystkim życie Polaków na kontynencie południowoamerykańskim, ich pracę, pochodzenie, wady i zalety. Uczynił to jednak [...] na szerokim tle, bez retuszu i upiększenia [...] Dlatego też [...] ekspresyjnie odmalowuje osobliwości przyrody, pisząc o tym zazwyczaj w sposób refleksyjno-poetycki<sup>45</sup>.*

Dnia 31 stycznia 1936 r. ks. Posadzy wyruszył w trzymiesięczną podróż, która wiodła przez Indie, Cejlon, Singapur, Filipiny, Chiny, Japonię, Koreę, Mandżurię i Związek Radziecki. Głównym celem był udział w Kongresie Eucharystycznym w Manili. Owocem tej wyprawy była wydana w 1939 r. w Potulicach

<sup>43</sup> Wspomnienia z tej pielgrzymki były publikowane w 24 odcinkach, których tytuły nieznacznie się różniły; i tak: *Wrażenia z podróży do Ziemi św. i Egiptu* 1928 nr 2-4, *Z pielgrzymki do Ziemi św.* – 1928 nr 6, *Wspomnienia z pielgrzymki do Ziemi świętej* – 1928 nr 9-15, 32, 33, 51 i 1929 nr 3, *Wspomnienia z pielgrzymki do Ziemi św.* – 1928 nr 21, 1929 nr 6, 10, 16, *Wrażenia z pielgrzymki do Ziemi świętej* – 1928 nr 23, 26, 27, 29, *Wspomnienia z podróży do Egiptu* – 1929 nr 4.

<sup>44</sup> I. Posadzy, *Drogą pielgrzymów. Wrażenia z objazdu kolonii polskich w Południowej Ameryce*, Potulice 1938, s. V-VI.

<sup>45</sup> J. Walkusz, *Twórczość literacka...*, op. cit., s. 302.

książka *Przez tajemniczy Wschód. Wrażenia z podróży* (kolejne wydanie w 1940). W przedmowie autor napisał: *Książka niniejsza, to zbiór wrażeń z mojej podróży. [...] Trzymiesięczna podróż nie pozwoliła na wszechstronne zgłębienie życia wśród tych krajów, jakie dotykała czy musnęła tylko noga zziąjanego podróżnika. Odmalowałem głównie to, co słyszałem, lub co widziałem własnymi oczyma. Jest to więc niejako wizja, którą przywiozłem do domu na kliszy własnego oka.* Podobnie jak we wstępie do poprzedniej publikacji, tak i we wstępie do obecnej wspominał, jaki cel przyświecał mu przy jej pisaniu: *Pragnę zainteresować, zwłaszcza młodzież polską. Ujrzy ona, te dalekie nieznane kraje, jakby na srebrnym ekranie! Ujrzy misjonarzy Dalekiego Wschodu, których żądza dusz gna i pędzi do heroicznych wprost poświęceń. [...] Może łaska Boża rozbudzi niejedno drzemiące lub stłumione powołanie misyjne. Dusze ratować, dla Chrystusa zdobywać, to z królewskich najwięcej królewska rzecz. – Służyć zaś równocześnie Ojczyźnie i dla niej się poświęcać – to jasny i wielki szlak życiowy<sup>46</sup>.*

*Wrażenia* – jak nazwał je autor – są w istocie dość wiernym reportażem, momentami bardzo związłym przewodnikiem z życia ludzi, krajów, ich historii, przeróżnych osobliwości geograficzno-społeczno-polityczno-kulturowych, z mocnym wyakcentowaniem polskich śladów obecności w świecie. [...] Na szczególną uwagę [...] zasługuje wyjątkowa sympatia ks. I. Posadzego do Japonii i Japończyków oraz wyraźna dezaprobata dla destrukcyjnego porządku komunistycznego w Bolszewii. [...] ks. I. Posadzy wprowadza do swych wspomnień liczne urozmaicenia literacko-stylistyczne w celu ożywienia przekazywanych treści. Taką funkcję pełnią m.in. egzemplifikacje poezji polskiej, osoby mniej lub bardziej fikcyjnych narratorów-informatorów, wtrącone opowiadania, frazy humorystyczne, a nade wszystko ekspresyjno-poetycka forma podawcza owego dokumentu, świadcząca o niezwyklej wrażliwości i artystycznej dojrzałości autora – napisał o tej książce Jan Walkusz<sup>47</sup>.

Obie przedstawione książki o charakterze reportażowo-wspomnieniowym są wyrazem, jak wynika z odautorskich wstępów, głębokich uczuć patriotycznych, wyrazem solidarności z rodakami-uchodźcami. Ksiądz Posadzy rozumie ich tęsknotę za religią, gdy niejednokrotnie są pozbawieni opieki duszpasterskiej, rozumie ich tęsknotę za Ojczyzną. Myśląc o młodych, autor chciał przybliżyć im dalekie, nieznane egzotyczne kraje, ale przede wszystkim rozbudzić w nich powołania misyjne, ukazać ich piękno.

Ksiądz Posadzy był współredaktorem „Biblioteki Kaznodziejskiej” i „Wiadomości dla Duchowieństwa”. Swoje liczne artykuły publikował w wielu czasopiśmie, m.in. w „Nowej Bibliotece Kaznodziejskiej”, „Pochodni”, „Przewodniku Katolickim”, „Kurierze Poznańskim”.

<sup>46</sup> I. Posadzy, *Przez tajemniczy Wschód. Wrażenia z podróży*, Potulice 1940, s. III-IV.

<sup>47</sup> J. Walkusz, *Twórczość literacka...*, op. cit., s. 296-297.

Na początku kwietnia ks. Ignacy Posadzy w liście skierowanym do ZZLP w Poznaniu wyraził chęć wstąpienia do tej organizacji, wymieniając swoje dotychczasowe dokonania literackie i plany w tej dziedzinie<sup>48</sup>. Na posiedzeniu dnia 8 kwietnia 1930 r. Zarząd rozpatrywał ten wniosek<sup>49</sup>, a o decyzji poinformował zainteresowanego listem:

*Poznań, dnia 8 kwietnia 1930*

*Wielebny ks. Prezes  
Ignacy Posadzy  
ul. Łąkowa 12*

*Na posiedzeniu w dniu dzisiejszym Zarząd rozpatrywał wniosek Wbn. ks. Prezesa o przyjęcie na członka Związku Literatów Polskich [!] w Poznaniu. Pragnąc w granicach możliwości przychylić się do życzenia Wbn. ks. Prezesa, Zarząd postanowił częściowo odstąpić od statutowego warunku, wymagającego posiadania przez kandydata co najmniej trzech prac literackich w wydaniu książkowymi przyjmując Wbn. ks. Prezesa warunkowo na okres roku 1930.*

*Do dnia 31 grudnia 1930 zechce Wbn. ks. Prezes przesłać Związkowi trzy własne prace literackie w wydaniu książkowym (z wyjątkiem kazań, które nie mogą być zakwalifikowane jako utwory literackie), poczem członkostwo ks. Prezesa zostanie zatwierdzone.*

*W razie niedopełnienia tego warunku, w myśl statut Związku, zniewoleni będziemy w dniu 1 stycznia 1931 r. automatycznie kandydaturę Wbn. ks. Prezesa skreślić. [...].*

*Z poważaniem  
Za Zarząd  
Prezes  
B. Koreywo<sup>50</sup>.*

Dnia 19 listopada 1930 r. wysłał ks. Posadzy z Brazylii kolejny list do ZZLP. Informował w nim, że z powodu powierzenia mu przez kard. Augusta Hlonda misji zorganizowania placówek oświatowo-duszpasterskich w środowiska polonijnych Brazylii i Argentyny nie może wywiązać się z nałożonego obowiązku okazania do końca roku 1930 trzech prac literackich. Ponieważ jego misja zakończy się wraz z końcem roku 1931, prosił o przedłużenie członkostwa warunkowego do końca roku 1932<sup>51</sup>. Do prośby tej ZZLP ustosunkował się pozytywnie<sup>52</sup>.

<sup>48</sup> Pełen tekst listu zob.: Akta ZZLP, sygn. Rkps 196 IV/2, k. 738.

<sup>49</sup> Zob.: Akta ZZLP, sygn. Rkps 192 III/2, s. 142.

<sup>50</sup> Akta ZZLP, sygn. Rkps 197 IV, k. 469.

<sup>51</sup> Pełen tekst listu zob.: Akta ZZLP, sygn. Rkps 196 IV/2, k. 739-740.

<sup>52</sup> Zob. list ZZLP do ks. I. Posadzego z 16 stycznia 1931 r.: Akta ZZLP, sygn. Rkps 197 IV, k. 470.

Dnia 26 listopada 1932 r. wysłał ks. Posadzy kolejny list do ZZLP:

Potulice, 26 XI 1932

Do  
Zarządu Związku Zawodowego  
Literatów Polskich w Poznaniu  
na ręce J.W. Pana Prezesa B. Koreywy

Przesyłam niniejszym J.W. Panu Prezesowi książkę swą o Południowej Ameryce. Przy tej sposobności proszę uprzejmie o łaskawe przyjęcie mnie na stałego członka Związku.

Przepraszam, że wykończyłem dopiero jedną książkę – niestety zajęcia nowe w związku z organizowaniem Seminarium Zagranicznego – placówki, która ma przygotować polskich duszpasterzy i oświatowców dla uchodźstwa – nie pozwoliły na razie zabrać się do wykończenia innych. Mam jednak nadzieję, że i to niedługo nastąpi.

Z wyrazami poważania  
oddany X. Posadzy  
rektor<sup>53</sup>.

Sprawa tą zajął się Zarząd ZZLP na posiedzeniu dnia 5 grudnia 1932 r.<sup>54</sup>, a o podjętej decyzji powiadomił stosownym listem:

Poznań, dnia 7 grudnia 1932

Przewielebny  
X. Ignacy Posadzy  
Rektor Seminarium zagranicznego  
w Potulicach  
p. Nakło n./N.

Potwierdzając odbiór książki o Południowej Ameryce donosimy uprzejmie, że uchwałą ostatniego posiedzenia Zarządu został W. Ksiądz Rektor przyjęty definitywnie na stałego członka ZZLP w Poznaniu.

Prosimy jednak, stosownie do regulaminu, o nadesłanie nam w swoim czasie dwóch dalszych książek.

Z głębokim poważaniem  
za Zarząd ZZLP w Poznaniu  
Prezes  
B. Koreywo<sup>55</sup>.

<sup>53</sup> Akta ZZLP, sygn. Rkps 196 IV/2, k. 742. Była to książka *Drogą pielgrzymów. Wrażenia z objazdu kolonii polskich w Południowej Ameryce*.

<sup>54</sup> Zob. Akta ZZLP, sygn. Rkps 192 III/ 3, k. 43.

<sup>55</sup> Akta ZZLP, sygn. Rkps 197, k. 471.

Jak wiemy, ks. Posadzy mógł przedstawić tylko jeszcze jedną książkę, wydaną 1939 r. – *Przez tajemniczy Wschód. Wrażenia z podróży*.

\*

Ksiądz Józef Kłos nie był członkiem ZZLP ani o to nie zabiegał, lecz z racji dokonań literackich musi tu zostać przypomniany. Urodził się 1 marca 1870 r. w Lubaszku koło Czarnkowa<sup>56</sup>. Po złożeniu matury w 1889 r. w Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu wstąpił do Seminarium Duchownego. Po przyjęciu święceń 16 lipca 1893 r. w Gnieźnie został wikariuszem w katedrze poznańskiej, a dwa lata później prebendarzem przy kościele poddominikańskim. Także w 1895 r. był współzałożycielem „Przewodnika Katolickiego”, a w tym samym jeszcze roku został jego redaktorem naczelnym, którą to funkcję pełnił aż do śmierci, z przerwą w latach 1915-1924, spowodowaną presją władz pruskich. W klimacie strajku dzieci wrzesińskich w 1901 r. na łamach „Przewodnika Katolickiego” domagał się przywrócenia języka polskiego w nauczaniu religii. W 1914 r. został wybrany posłem do parlamentu Rzeszy, a w 1919 r. – do I Sejmu Ustawodawczego w wolnej już Polsce. Brał udział w powstaniu wielkopolskim. W latach 1920-1924 był proboszczem parafii św. Jana Jerozolimskiego. Miał udział w założeniu Drukarni i Księgarni św. Wojciecha, w której był członkiem Rady Nadzorczej, a następnie prezesem udziałowców. W 1899 r. został członkiem PTPN. Zmarł 8 października 1938 r. w Poznaniu.

Za swoją działalność w 1904 r. ks. Kłos otrzymał godność tajnego szambelana papieskiego, a w 1934 r. – protonotariusza apostolskiego, w 1928 r. został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta. Jego artykuły, m.in. z historii Polski, reportaże z licznych podróży, zamieszczone były w „Przewodniku Katolickim”, a wiele kazań i mów pogrzebowych ukazywało się w formie książkowej.

W roku 1926 wyjechał na XXVIII Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny, który odbywał się w Chicago w dniach 20-24 czerwca. Wrażenia z tej podróży zawarł w relacji pt. *Na drugiej półkuli* (t. 1-2, Poznań 1929). Przy skromnych informacjach dotyczących kongresu i udziału w nim Polaków, dużo miejsca poświęcił własnym spostrzeżeniom dotyczącym Polonii.

W 1929 r. uczestniczył w I Narodowej Pielgrzymce do Ziemi Świętej, której trasa przebiegała przez Węgry, Jugosławię, Grecję i Egipt. Opisał ją w książce pt. *Wyprawa na Bożą Rolę. Wspomnienia i wrażenia z pierwszej narodowej pielgrzymki do Ziemi Świętej* (t. 1-2, Poznań 1932).

<sup>56</sup> Informacje o życiu twórczości ks. J. Kłosa zaczerpnąłem z: M. Banaszak, *Kłos Józef*, [w:] *Słownik polskich teologów...*, t. 6, Warszawa 1983, s. 94-104; *Czy wiesz kto...*, s. 344-345; J. Kisieliwski, *Umarł ks. Józef Kłos*, „*Tęcza*” 1938 nr 11, s. 5-8; *Poczet członków Poznańskiego...*, s. 217; J. Walkusz, *Twórczość literacka...*, s. 295-296, 298-300, 329-330; B. Żychliński, *Kłos Józef Albin*, [w:] *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa-Poznań 1981, s. 338.

Znaczenie starań abpa Floriana Stablewskiego i własnych o powołanie do życia „Przewodnika Katolickiego” zarysował ks. Kłós w książce wspomnieniowej *25 lat przy stoliku redaktorskim. Z okazji 25-letniego jubileuszu „Przewodnika Katolickiego” 1895-1920*, Poznań 1936. Publikacja odzwierciedla również zaangażowanie redaktora w sprawy społeczne i narodowe, których tematykę podejmował na łamach tygodnika, a poprzez zamieszczenie licznych dokumentów oraz listów czytelników świadczy o roli, jaką odgrywał wówczas w społeczeństwie „Przewodnik Katolicki”.

\*

Bardzo ważnym ośrodkiem życia naukowego w interesującym nas okresie było Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, mające swą siedzibę, podobnie jak dzisiaj, przy ulicy S. Mielżyńskiego. Powstało w 1857 r., a jego pierwszym prezesem był August Cieszkowski. W latach międzywojennych funkcję tę piastowali Heliodor Świącicki (1915-1923) – pierwszy rektor Uniwersytetu Poznańskiego oraz historyk Bronisław Dembiński (1923-1939).

W tym czasie w Towarzystwie działały następujące komisje: archeologiczna, filologiczna, filozoficzna, geograficzna, historii sztuki, historyczna, lekarska, matematyczno-przyrodnicza, nauk społecznych i teologiczna. Na ich posiedzeniach około 600 referatów wygłosili członkowie Towarzystwa<sup>57</sup>. Byli nimi głównie pracownicy naukowci Uniwersytetu, wśród nich także kierunków filologicznych, m.in. poloniści – Roman Pollak i Tadeusz Grabowski, klasycy – Witold Klinger i Jan Sajdak, romanista – Józef Morawski. Prezentowane przez nich prace naukowe dotyczyły, co zrozumiale, zagadnień literackich. Tematyka literacka przewijała się też niejednokrotnie, głównie w powiązaniu z zagadnieniami teologicznymi, w referatach przedstawianych przez poznańskich duchownych.

Najczęściej prace takie prezentował ks. doc. dr Bronisław Gładysz (1892-1943), wybitny znawca i badacz średniowiecznych łacińskich hymnów kościelnych oraz twórczości Macieja Kazimierza Sarbiewskiego, członek zwyczajny PTPN od r. 1928. Na posiedzeniach Komisji Filologicznej przedstawił 10 swoich prac. W odczycie *Maciej Kazimierz Sarbiewski a reforma hymnów brewiarzowych za czasów papieża Urbana VIII* (wygłoszonym 29 V 1929) zaprzeczył panującemu pogładowi, jakoby poeta ten z polecenia papieża uczestniczył w reformie hymnów brewiarzowych. Faktu tego bowiem nie potwierdzają żadne dokumenty archiwalne<sup>58</sup>.

<sup>57</sup> R. Marciniak, *125 lat w służbie nauki. 1857-1982*, Poznań 1982, s. 26.

<sup>58</sup> „Kurier Poznański” 1926 nr 256, s. 7. W rocznikach pt. „Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” za lata 1920, 1926-1931, 1933-1938 znajdują się noty informacyjne o odbytych odczytach, niekiedy także ich krótkie streszczenia. Tę część artykułu oparłem właśnie na tych źródłach, nie wskazując ich w przypisach. Natomiast gdy materiał o danym odczycie istnieje również w innym źródle, zostało ono wskazane w przypisie.

Św. Franciszek z Asyżu w *hagiografii polskiej* (6 XI 1926) to tytuł kolejnego wykładu ks. Gładysza. Na następnym mówił *O motywach ojczystych w poezji Sarbiewskiego* (25 III 1927). Wbrew stanowisku takich badaczy, jak Marian Kulczyński, Piotr Chmielowski czy Roman Pilot, którzy uważali, że poeta był obojętny na sprawy polskie, mówca wyraził pogląd, że tematyka ojczysta zajmowała dużo miejsca w jego twórczości.

Analizę 23 polskich hymnów łacińskich pochodzących z rękopisów i pierwodruków z XIV-XVI w., a zawartych w tomach *Analecta hymnica mediae aevi*, ukazujących się w Lipsku od r. 1886, przeprowadził ks. Gładysz w swej pracy pt. *Nowe przyczynki do średniowiecznej hymnografii łacińskiej w Polsce* (20 III 1928).

W referacie zatytułowanym *Rym w utworach wierszowanych Seduliusa* (28 XI 1929) zanalizował układ rymów w trzech tekstach chrześcijańskiego poety łacińskiego żyjącego w 1. połowie V w., poświęconych życiu Chrystusa: *A solis ortus cardine*, *Paschale Carmen* i *Elegii*.

Stosunek św. Augustyna do ówczesnych hymnów kościelnych, ich warstwy liturgicznej i literackiej omówił prelegent w pracy *Św. Augustyn a początki hymnografii łacińskiej* (7 III 1931). Kolejny wykład nosił tytuł *Pierwiastki poklasycznej w traktacie Bedy „De arte metrica”* (20 I 1933). Ów traktat autora anglosaskiego, żyjącego w latach ok. 672-735, miał charakter podręcznika poezji starochrześcijańskiej. Według ks. Gładysza Beda jako pierwszy zwrócił uwagę na istnienie w twórczości chrześcijańskiej wiersza tonicznego, dotąd marginalizowanego przez teoretyków poezji.

W odczycie *Statut synodu łączyckiego z r. 1285 o „historii b[eati] Adalberti” w nowym oświeceniu* (18 I 1934) autor dowodził, że nieznany z tytułu tekst powstał krótko po roku 1260, na co wskazują jego cechy literackie. Arcybiskup Jakub Świnka sprawił, że oficjum o św. Wojciechu zostało przez statut wspomnianego synodu zalecane kościołom katedralnym i klasztornym<sup>59</sup>.

O twórczości dramatycznej niemieckiej mniszki żyjącej w X w. mówił ks. Gładysz w wykładzie *Średniowieczne właściwości literackie w dramatach Roswity z Gandersheim* (13 V 1936). W prelekcji *Julian z Toledo a antyżydowskie prawodawstwo w państwie wizygockim* (23 III 1938) autor bronił abpa Toledo przed zarzutami o antysemickość ze strony historyków Heinricha Graetza i Paula Wengena. Powodem miało być zatwierdzenie w 681 r. przez synod w Toledo, któremu przewodniczył abp Julian, 28 przepisów antyżydowskich. Tymczasem, jak dowodził prelegent, nie był on ani ich autorem, ani nie miał wpływu na ich przyjęcie<sup>60</sup>.

<sup>59</sup> „Kurier Poznański” 1934 nr 59, s. 8.

<sup>60</sup> „Kurier Poznański” 1938 nr 87, s. 9.



Ksiądz Gładysz wygłosił też 13 odczytów na posiedzeniach Komisji Teologicznej PTPN. Jeden z pierwszych nosił tytuł *Reforma hymnów brewiarzowych za czasów Urbana VIII i ich krytyczna ocena* (26 IV 1926). Natomiast rozwój hymnów łacińskich w Polsce na przestrzeni stuleci od XIII do XVI przedstawił w prelekcji *Hymnografia łacińska a cześć świętych w Polsce do połowy XVI w.*<sup>61</sup> (19 VI 1928), a 79 hymnów autorów polskich występujących w 55 tomach serii *Analecta hymnica medii aevi* omówił w odczycie *Łacińscy hymnografowie w Polsce* (5 II 1930), wykazując równocześnie błędy istniejące w komentarzach oraz w ustalaniu autorstwa utworów<sup>62</sup>.

W kolejnym wykładzie *Dogmatyczne teksty w poetyckich utworach Seduliusa* (19 V 1930) zwrócił uwagę na zbiór prawd wiary katolickiej, funkcjonujących w dziełach jednego z najwybitniejszych poetów chrześcijańskich. W Chrystusie widział Boga i człowieka, bronił dogmatu o Trójcy Świętej, był przekonany o dziewictwie Matki Bożej<sup>63</sup>.

W wykładzie *Łacińskie oficja rymowane z polskich źródeł średniowiecznych* (30 VI 1933) zaprezentował kilka utworów opiewających żywoty świętych. Były to: o św. Stanisławie *Dies adest celebris* Wincentego z Kielczy, *Benedic regem cunctorum* o św. Wojciechu, *O amica pudica Dei, sancta Barbara, Vellere, Christe, mades in virginie qui Gedeonis* – na cześć Matki Bożej Śnieżnej, o św. Jakubie Jałmużniku *Diem hanc condignis, Assunt solemnna Thomae Apostoli, Sancti per festa Nicolai state iucundi* oraz o św. Jacku *Adest dies celebris*. Mówca zauważył, że polskie oficja nie należały do arcydzieł średniowiecznej poezji łacińskiej<sup>64</sup>. Dwa pierwsze utwory z wyżej wymienionych zostały przybliżone słuchaczom w odczycie *Najdawniejsze oficja rymowane w Polsce*<sup>65</sup> (12 IV 1934).

O 61 sekwencjach mszalnych zachowanych w rękopisach i w księgach liturgicznych pochodzących z XII-XVI w. mówił ks. Gładysz w prelekcji *Polska twórczość sekwencyjna na tle hymnologii średniowiecznej* (24 V 1934). Ich autorami byli m.in. Wincenty z Kielczy i Jan Łódzia Kempy, którzy często naśladowali twórców zachodnich. Większość sekwencji miała charakter narodowy, niekiedy nawet lokalny<sup>66</sup>.

O ile łacińska filologia średniowieczna rozwija się we Francji i Niemczech, w Polsce brakuje studiów tej gałęzi nauki – stwierdził ks. Gładysz w pracy *Łacińska filologia średniowieczna za granicą i u nas* (19 XII 1935). Jest ona bar-

<sup>61</sup> „Kurier Poznański” 1928 nr 292, s. 8.

<sup>62</sup> „Dziennik Poznański” 1930 nr 38, s. 6.

<sup>63</sup> „Kurier Poznański” 1930 nr 253, s. 8.

<sup>64</sup> „Kurier Poznański” 1933 nr 321, s. 6; pełen tekst wykładu: *O oficjach polskich rymowanych*, „Dziennik Poznański” 1933 nr 165, s. 2.

<sup>65</sup> „Kurier Poznański” 1934 nr 192, s. 8.

<sup>66</sup> „Kurier Poznański” 1934 nr 247, s. 8.

dzo potrzebna historykom, prawnikom, teologom, filozofom. Dlatego swój wykład zakończył apelem o zorganizowanie w Polsce uniwersyteckiego studium filologii łacińskiej<sup>67</sup>.

W pracy *Konstantyn Wielki w świetle poezji swego czasu* (20 XI 1936) dokonał analizy składającego się z 20 części panegiryku autorstwa Publiliusa Optatianusa Porfiriusa – poety łacińskiego oraz anonimowego autora poematu *Laudes Domini*. Wspominał też utwory łacińskich poetów urodzonych w Hiszpanii – Iuwentusa i Prudentiusa<sup>68</sup>.

*Łacińska hymnologia maryjna w Polsce do połowy XVI wieku* (10 VI 1937) – to tytuł odczytu, w którym autor stwierdził, że z tego okresu znanych jest około 40 hymnów, z czego 16 jest autorstwa Polaków. Najstarszy znany utwór znajduje się w brewiarzu kapituły krakowskiej z XIV w. i nosi tytuł *Alma promat Ecclesia*<sup>69</sup>.

W kolejnym wykładzie zatytułowanym *Krytyczna ocena wiadomości o rzekomym pochodzeniu żydowskim Juliana z Toledo* (17 XI 1937) prelegent podważył żydowskie pochodzenie arcybiskupa, o którym pisał żyjący w VIII w. kronikarz Izydor Pacensis. O rodowodzie Juliana nie wspomina Feliks – następca i autor jego biografii, pisanej zaledwie w kilka lat po jego śmierci. Ksiądz Gładysz uważa, że żydowskie pochodzenie mogli mu przypisać sami Żydzi, chcąc go w ten sposób poniżyć za jego antyżydowską twórczość literacką i działalność biskupią<sup>70</sup>.

Osoba tego samego teologa, pisarza i świętego Kościoła katolickiego była tematem prelekcji *Julian z Toledo jako polemista antyżydowski* (1 III 1938). W traktacie *De comprobatione aetatis sextae* polemizował on z poglądem Żydów twierdzących, że Jezus Chrystus nie mógł być zapowiadany Mesjaszem. Według nich Mesjasz miał przyjść w szóstym tysiącleciu po stworzeniu świata, gdy tymczasem minęło dotąd cztery tysiące lat. Według Juliana, mówił autor rozprawy, błędne jest przyjmowanie tysiącleci jako podstawy wymiaru czasu, lecz należy uwzględniać okresy, obliczane według pokoleń żydowskich<sup>71</sup>.

*Łacińska filologia średniowieczna a teologia* (23 XI 1938) – w tym wykładzie autor omówił zadania, jakie ma do spełnienia wymieniona w tytule filologia wobec teologii. Należą do nich: inwentaryzacja rękopisów średniowiecznych, krytyczne wydawanie łacińskich tekstów średniowiecznych, zbadanie łacińskiego słownictwa średniowiecznego.

<sup>67</sup> (rz), „Kurier Poznański” 1936 nr 23, s. 8.

<sup>68</sup> „Dziennik Poznański” 1936 nr 278, s. 4; „Kurier Poznański” 1936 nr 574, s. 8.

<sup>69</sup> „Dziennik Poznański” 1937 nr 139, s. 9; „Kurier Poznański” 1937 nr 304, s. 8.

<sup>70</sup> „Kurier Poznański” 1937 nr 539, s. 10.

<sup>71</sup> „Kurier Poznański” 1938 nr 123, s. 9.

Ksiądz Nikodem Cieszyński zaprezentował w PTPN trzy prace, w których podjął interesujące nas tematy. W referacie *Wujek a początki baroku w kaznodziejstwie* (4 IV 1921) podkreślał walory kazań tłumacza Biblii, zarówno ich obrazowość, jak i formę stylistyczną. Wśród naśladowców Wujka wymienił księży, m.in. Jacka Mijakowskiego (1597-1647), Tomasza Młodzianowskiego (1622-1686) i Jacka Liberiusza (1599-1673)<sup>72</sup>. Kolejne wystąpienia poświęcił omówieniu działalności poetyckiej Wojciecha Bąka (15 V 1935) i udziałowi twórczości katolickiej w literaturze świata (16 IV 1936).

Ksiądz Kazimierz Kowalski (1896-1972), filozof i teolog, redaktor „Teologii Praktycznej” i rocznika „Annales Missiologicae”, członek zwyczajny PTPN od 1927 r., sekretarz Komisji Teologicznej w latach 1937-1939, późniejszy biskup chełmiński, przedstawił dwie rozprawy: *Stanowisko rozumu ludzkiego w filozofii Cieszkowskiego i św. Tomasza* (25 XI 1926) oraz *Teoria poznania św. Augustyna i epistemologia św. Tomasza z Akwinu* (9 X 1928).

O własnym przekładzie Pięcioksięgu Mojżesza (20 V 1920) mówił ks. Władysław Hozakowski (1869-1934), profesor Uniwersytetu Warszawskiego, bibliista, członek zwyczajny PTPN w latach 1899-1923, członek honorowy w latach 1923-1934, przewodniczący Wydziału Teologicznego w latach 1916-1921 i Komisji Teologicznej w latach 1921-1934, redaktor „Miesięcznika Kościelnego – Unitas”.

Ksiądz Edward Warmiński (1888-1942), członek zwyczajny PTPN od około roku 1916, przedstawił pracę *Anomos u św. Pawła (III List do Tesaloniczan, 2, 3-12)* (26 II 1936). Porównał w niej postać Antychrysta w interpretacji św. Pawła z postacią Antychrysta z Apokalipsy św. Jana.

Ani wymienione tytuły odczytów nie stanowią kompletnego katalogu prac przedstawianych przez wymienionych autorów, ani też oni sami nie tworzą zamkniętej listy duchownych, wygłaszających prelekcje w PTPN. Uwzględnione bowiem zostały tylko te wykłady, które dotyczyły zagadnień, wpisujących się w tematykę niniejszego artykułu.

\*

Wielu księży wygłaszało odczyty na tematy literackie także poza murami PTPN. O wzajemnych stosunkach między pisarzami polskimi i francuskimi (6 IX 1922) mówił ks. Nikodem Cieszyński, nawiązując do przyjaźni Pierre'a Ronsarda i Jana Kochanowskiego<sup>73</sup>. Ten sam prelegent na zaproszenie Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo przedstawił Piotra Skargę jako wielkiego jałmużnika (11 X 1936), a z inicjatywy Towarzystwa Abstynenckiego

<sup>72</sup> W. Szalay-Groele, „Kurier Poznański” 1921 nr 76, s. 6.

<sup>73</sup> Informacje o wygłaszanych prelekcjach zaczerpnąłem z gazet poznańskich: „Dziennika Poznańskiego”, „Kuriera Poznańskiego” i „Nowego Kuriera”.

p.w. św. Kazimierza mówił o Skardze jako bojowniku przeciwalkoholowym (7 XI 1936).

Trzykrotnie wystąpił ks. Bronisław Gładysz na posiedzeniach Polskiego Towarzystwa Filologicznego. Dnia 18 X 1932 r. przedstawił pracę *Początki poezji chrześcijańskiej*, 25 III 1936 r. *Konstantyn Wielki w świetle poezji swego czasu*, a więc tę samą, którą zaprezentował kilka miesięcy później w PTPN oraz 15 IV 1938 r. *Powstanie i rozwój łacińskiej filologii średniowiecznej jako samoistnej nauki humanistycznej*.

Ksiądz Kazimierz Kowalski w ramach Tygodnia Społecznego dla Inteligencji Katolickiej wygłosił referat *Osobistość i filozofia św. Tomasza – ideałami nowoczesnego Polaka* (6 XII 1927), a w ramach wielkopostnych wykładów dla inteligencji – *Kwestia żydowska w świetle poglądów św. Tomasza z Akwinu* (31 III 1938).

Na zaproszenie konferencji św. Wincentego à Paulo parafii archikatedralnej ks. Stanisław Krzeszkiewicz przedstawił odczyt Z „*Boskiej Komedii*” Dantego. *Paradiso XXX-XXXIII. (Wizja uszczęśliwiająca)* (23 V 1919). W sposób szczególny podkreślił mówca geniusz autora, który, mimo że nie był teologiem, wspólnie zaprezentował myśl Kościoła. Prelekcje ks. Krzeszkiewicza organizowało też Towarzystwo Polsko-Włoskie „Dante Alighieri”. Na wieczorze literacko-artystycznym poświęconym Dantemu (10 IV 1926) mówił o twórczości tego wielkiego poety włoskiego renesansu, a postać św. Franciszka w *Boskiej Komedii* zaprezentował 16 I 1927 r. *Niccolo Machiavelli, jego życie i pisma* (23 I 1928) – to tytuł wykładu w ramach obchodów 400. rocznicy śmierci czołowego włoskiego pisarza społecznego i politycznego. Na kolejnym poddał analizie wpływ Wergiliusza na twórczość Dantego (20 II 1931).

*Zagadnienie cierpienia w twórczości Jana Kasprowicza* (25 X 1930) i „*Księga ubogich*” *Jana Kasprowicza* (4 XI 1931) – to dwa odczyty wygłoszone przez ks. Stanisława Skazińskiego z inicjatywy Konferencji Pań św. Wincentego à Paulo dzielnicy Łazarza. Nie tylko tymi referatami wykazał prefekt Gimnazjum im. A. Mickiewicza, że jest miłośnikiem twórczości autora *Ginącemu światu*. W publikacji zatytułowanej *Sprawozdanie Dyrekcji Pryw[atnego] Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Poznaniu* (Poznań 1931) na s. 12-18 zamieszczony został jego artykuł „*Święty Boże, Święty Mocny*” *Jana Kasprowicza. Kilka uwag dotyczących genezy hymnu*.

Prochy Jana Kasprowicza zostały uroczystie przeniesione z cmentarza zakopiańskiego do mauzoleum na Harendzie 1 sierpnia 1933 r. Po mszy św., sprawowanej w kaplicy cmentarnej przez miejscowego proboszcza ks. Jana Tobolaka, przemówił ks. Skaziński. Korespondent „Kuriera Poznańskiego” napisał: *Na specjalnie wzniesioną na dziedzińcu cmentarnym, tuż obok ulicy, niewielką mównicę, wchodzi złotousty kaznodzieja, jeden z najlepszych u nas znawców i wielki*

*entuzjasta Kasprowicza, ks. prof. Skaziński z Poznania. I popłynęły głębokie, w przecudną formę ujęte myśli, których uczestnicy żałobnej uroczystości, doprawdy z zapartym słuchali oddechem. A gdy na końcu rozległo się „Amen”, odnosiło się wrażenie, że myśli obecnych błędzą jeszcze gdzieś w zaświatach i łączą się z duchem Tego, którego doczesne szczątki spoczywały opodal na wysokim wozie! Zaiste, była to bowiem niezwykle piękna mowa żałobna, w nastrojowej, porywającej przedstawiająca formie, życie i twórczość wielkiego poety!*<sup>74</sup>

Dnia 6 lutego 1935 r., w obecności wdowy po poecie – Marii Kasprowiczowej, odbyło się w Poznaniu zebranie założycielskie Towarzystwa Literackiego im. Jana Kasprowicza. Na kolejnym zebraniu, 21 listopada 1935 r. dokonano wyboru Zarządu. Prezesem został inicjator powołania Towarzystwa, radca w Zarządzie Miejskim Zygmunt Zaleski, wiceprezesem prof. Tadeusz Grabowski, funkcje skarbnika powierzono ks. Skazińskiemu<sup>75</sup>. Na walnym zebraniu 3 czerwca 1938 r., po rezygnacji z funkcji skarbnika, ks. Skaziński został wybrany na członka Zarządu<sup>76</sup>. Rocznicę śmierci Jana Kasprowicza przypomniał ks. Stanisław Skaziński artykułem *W dziesiątą rocznicę*, zamieszczonym na łamach poznańskiego czasopisma „Harcerz” w numerze 1 z 1936 r.

Pisząc o duchownych, którzy w różnym stopniu byli obecni w życiu literackim ówczesnego Poznania, należy wspomnieć o ks. biskupie Walentym Dymku. Gdy Rada Miejska 24 marca 1924 r. ustanowiła Nagrodę Literacką m. Poznania im. J. Kasprowicza, z wyboru tejże Rady, jeszcze jako kanonik, został członkiem 9-osobowego komitetu przyznającego tę nagrodę (tworzyli go także m.in. prezydent miasta Cyryl Ratajski, profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego Roman Pollak, Tadeusz Grabowski i Mikołaj Rudnicki, radca Zygmunt Zaleski oraz krytyk literacki i teatralny Stefan Papée). Na pierwszym posiedzeniu, 4 listopada 1927 r., członkowie komitetu wysuwali kandydatów do nagrody. Ksiądz Dymek zgłosił pisarza politycznego Romana Dmowskiego, który po długotrwałej dyskusji został pierwszym laureatem poznańskiej nagrody literackiej<sup>77</sup>.

<sup>74</sup> B. Jarochoński, *Wielkopolska u trumny Kasprowicza*, „Kurier Poznański” 1933 nr 358, s. 2. Pelen tekst przemowy ks. Skazińskiego zob.: *Mowa żałobna nad trumną Jana Kasprowicza*, „Kurier Poznański” 1933 nr 360, s. 3.

<sup>75</sup> [T. Kraszewski] (tk), „Kurier Poznański” 1935 nr 538, s. 4; [J. Popowska] (j.p.), „Dziennik Poznański” 1935 nr 271, s. 4; „Rocznik Kasprowicowski” 1936, t. 1, s. 261-266.

<sup>76</sup> (cp), „Kurier Poznański” 1938 nr 254, s. 7; [J. Popowska] (j.p.), „Dziennik Poznański” 1938 nr 131, s. 7; „Rocznik Kasprowicowski” 1939, t. 2, s. 249-250.

<sup>77</sup> Sprawozdania z tego zebrania zob.: S. Papée, *Kwiaty na ugorze. Rzecz o współczesnej kulturze Wielkopolski*, Poznań 1929, s. 71-77; [S. Papée] Stef. Przybyszewski czy Dmowski, „Przegląd Poranny” 1927 nr 254, s. 4; *Roman Dmowski najtęższym literatem*, „Przegląd Poranny” 1927 nr 25, s. 2; „Kronika Miasta Poznania” 1927 nr 4, s. 402-402. W kolejnych latach nagrodę otrzymali m.in. J. Weyssenhoff, S. Wasylewski, A. Fiedler, W. Bąk. Zob. też: J. Biesiada, *Dzieje nagrody literackiej miasta Poznania w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski” 2006, t. 2, s. 271-307.

Należy jeszcze przywołać nazwiska księży głoszących kazania na mszach w intencjach związanych z ludźmi pióra. Poznańskie uroczystości z okazji sprowadzenia do kraju prochów Henryka Sienkiewicza w dniach 25-26 października 1924 r. rozpoczęły się mszą św. za duszę autora *Quo vadis*, którą w kościele farnym odprawił bp Stanisław Łukomski, a okolicznościową mowę wygłosił ks. Zygmunt Baranowski<sup>78</sup>.

Dnia 24 stycznia 1926 r. odbyła się uroczystość ku czci Stanisława Staszica z okazji 100. rocznicy jego śmierci. Na mszy św. sprawowanej także w farze poznańskiej przez ks. Antoniego Stychla w wygłoszonym kazaniu ks. Józef Kłos podkreślał głęboki patriotyzm autora *Przestróg dla Polski*, którego wyrazem była zarówno jego twórczość jako pisarza politycznego, jak również praca badawcza z zakresu nauk przyrodniczych, działalność filantropijna, współfinansowanie siedziby Towarzystwa Przyjaciół Nauk (Pałacu Staszica) w Warszawie. Za to wszystko zasługuje, powiedział ks. Kłos, by czcić go jako wielkiego Polaka<sup>79</sup>.

Także ks. Antoni Stychel odprawił 28 listopada 1932 r. w kościele farnym nabożeństwo żałobne w 25. rocznicę śmierci Stanisława Wyspiańskiego. W okolicznościowym kazaniu ks. Stanisław Skaziński stwierdził, że autor *Wesela* wypełnił powierzona mu przez Boga swą twórczą misję wobec narodu polskiego. Nie tylko wskazywał wady narodowe, ale równocześnie wydawał im walkę. Drogą właściwego postępowania Polaków winna być miłość oparta na jedności narodu<sup>80</sup>.

\*

Do instytucji związanych pośrednio z życiem literackim należą wydawnictwa. W okresie dwudziestolecia działało w Poznaniu 27 firm wydawniczych, licząc tylko te, które publikowały przynajmniej 10 tytułów rocznie<sup>81</sup>, ale tylko w 5-6 z nich dominowała literatura piękna. Jedną z nich była „Ostoja” braci Jerzego i Witolda Hulewiczów, istniejąca w latach 1916-1922. To w niej w latach 1917-1919 ukazały się książki m.in.: Adolfa Nowaczyńskiego, Jana Kasprowicza, Stanisława Przybyszewskiego, Juliusza Słowackiego, Władysława Reymonta.

Od 1920 r. do wybuchu wojny istniało Wydawnictwo Polskie Rudolfa Wengera. Zasłynęło głównie seriami wydawniczymi – „Biblioteką Laureatów No-

<sup>78</sup> (X), „Kurier Poznański” 1924 nr 249, s. 18; „Orędownik Wielkopolski” 1924 nr 250, s. 3; „Postęp” 1924 nr 251, s. 3.

<sup>79</sup> (al.), „Kurier Poznański” 1926 nr 38, s. 3; dob. „Dziennik Poznański” 1926 nr 20, s. 3; Ko, „Postęp” 1926 nr 27, s. 3; „Goniec Wielkopolski” 1926 nr 21, s. 2. Pełen tekst mowy ks. J. Kłosa: *Śladem wielkiego obywatela i patrioty*, „Kurier Poznański” 1926 nr 40, s. 4.

<sup>80</sup> (kl), „Kurier Poznański” 1932 nr 546, s. 6; (X), „Nowy Kurier” 1932 nr 275, s. 7. Streszczenie kazania zob.: *Kazanie wygłoszone w dniu wczorajszym...*, „Kurier Poznański” 1932 nr 547, s. 3.

<sup>81</sup> Podaję za: P. Nowak, *Poznań jako ośrodek wydawniczy w dwudziestolecu 1919-1939*, Poznań 1997, s. 38.

bla”, w której ukazało się 77 tytułów, a w „Bibliotece Autorów Polskich” – 13 tytułów. Oficyna ta wydała też kilka tomów prozy Jerzego Bandrowskiego, mieszkającego wówczas w Poznaniu.

Wielkopolska Księgarnia Nakładowa Karola Rzepeckiego prowadziła działalność w latach 1913-1933. Publikowała m.in. utwory poznańskich literatów, np. Józefa Watry-Przewłockiego, Jerzego Bandrowskiego, Elżbiety Marwegowej, Zdzisława Marynowskiego, Wandy Niedziałkowskiej-Dobaczewskiej.

W latach trzydziestych rozwinęło swoją działalność Wydawnictwo i Księgarnia Stefana Dippla. Opublikowało wiele tytułów, m.in. autorów poznańskich: poezje Janiny Derynżanki, Stanisława Kubickiego, Nory Odlanickiej oraz utwory prozatorskie Stefana Balickiego i Antoniego Kawczyńskiego. Ważną inicjatywą wydawniczą dla uczącej się młodzieży była seria „Biblioteki Komentarzy” uwzględniająca literaturę polską i obcą.

*Najbardziej znaną w tym okresie księgarnią poznańską była Księgarnia św. Wojciecha. Obok sprzedaży hurtowej i detalicznej prowadziła działalność wydawniczą oraz posiadała nowoczesnie wyposażone zakłady poligraficzne i zaplecze surowcowe. Skala poczynił edytorskich i handlowych tej placówki stawiała ją w rzędzie największych księgarni wydawniczo-asortymentowych – napisał o znaczącym wydawnictwie poznańskim Piotr Nowak<sup>82</sup>.*

Powstała w 1895 r., głównie dla wydawania „Przewodnika Katolickiego”. W grudniu 1897 r. stała się Spółką Akcyjną „Drukarnia i Księgarnia św. Wojciecha” kierowaną przez Jana Szumana i Bogdana Chrzanowskiego. W interesującym nas okresie, od roku 1919, kierownikiem literackim działu wydawniczego był prozaik, autor prac popularnonaukowych Szczepan Jeleński. Do wybuchu wojny wydanych zostało 1685 tytułów książek, z czego 596 to literatura piękna i 32 – historia literatury i krytyka literacka. Dla porównania: tytułów z zakresu teologii i dzieł o treści religijnej wydano 349, historii i wspomnień – 34, podręczników do religii – 161, podręczników szkolnych – 190<sup>83</sup>.

Spośród autorów polskich najczęściej, bo aż 23 razy wydawano utwory Antoniny Domańskiej. Było wśród nich pięć tomów opowiadań oraz powieści *Historia żółtej cizemki* (7 wydań: 1919, 1922, 1923, 1925, 1929, 1936, 1938), *Krysia beziemienna* (1921, 1925, 1929), *Królewska niedola* (1921, 1927). W 14 tomach ukazała się twórczość powieściowa Wandy Miłaszewskiej, m.in. *Cmentarz i sad* (1924, 1930), *Młyn w Bożej Woli* (1930), *Bogactwo* (1939). Często wydawaną autorką była Zofia Kossak-Szczucka. W wydawnictwie tym ukazały się m.in. takie jej powieści, jak: *Krzyżowcy* (1935, 1937), *Bez oręza* (1937, 1939), *Król trędowaty* (1937, 1939), *Puszkarz Orbano* (1936), *Z miłości* (1936), *Pątniczym*

<sup>82</sup> P. Nowak, *Poznań jako ośrodek...*, s. 71-72.

<sup>83</sup> Podaje za: P. Nowak, *Poznań jako ośrodek...*, s. 82-83.

szlakiem. *Wrażenia z pielgrzymki* (1934), zbiór nowel *Bursztyny* (1936), zbiór opowiadań *Skarb śląski* (1937). Łącznie utwory tej pisarki obejmowały 13 tomów. Nazwisko śląskiego pisarza Gustawa Morcinka jako autora pojawiło się także 13 razy. Wśród jego książek był m.in. zbiór nowel *Serce za tamą* (1929, 1936, 1938, 1939), powieści *Narodziny serca* (1932, 1936, 1938), *Byli dwaj bracia* (1930, 1936), *Gwiazdy w studni* (1933, 1934).

Pięciokrotnie ukazała się historyczna powieść Marii Czeskiej-Maczyńskiej *Dwaj Rymszowie* (po dwa wydania w 1921 i w 1925 oraz w 1929). Ponadto też autorke opublikowane zostały inne powieści dla młodzieży: *Opowieści Chrystusowe* [cz. 1:] *Dziecię i Mistrz* (1917, 1927), [cz. 2:] *W światło* (1920), *W obronie Gdańska* (1925), *Dymy* (1927), *Helusia z Rakowickiego młyna* (1930).

Oprócz wyżej wspomnianych Księgarnia św. Wojciecha wydawała utwory bardzo wielu polskich pisarzy, m.in. Jerzego Bandrowskiego, Teodora Jeske-Choińskiego, Władysława Jana Grabskiego, Szczepana Jeleńskiego (m.in. cykl *Opowieści ewangelicznych* i biografie w serii *Postacie Świętych*), Józefa Kisielewskiego (m.in. w roku 1939 dwa wydania książki *Ziemia gromadzi prochy*), Ignacego Maciejowskiego (Sewera), Adolfa Nowaczyńskiego (m.in. *Najpiękniejszy człowiek mego pokolenia*, 1936, 1937), Emila Zegadłowicza (m.in. cykl powieściowy *Żywoć Mikołaja Srebrmpisanego*, 1927-1929).

Spośród autorów obcych najwięcej edycji, bo aż 17, miało 7 powieści pisarza amerykańskiego Jamesa Olivera Curwooda: *Włóczęgi północy* (1927, 1928, 1931, 1938), *Najdziksze serca* (1927, 1931), *Władca skalnej doliny* (1927, 1930), *Łowcy wilków* (1928, 1931, 1937), *Łowcy złota* (1928, 1934), *Szara Wilczyca* (1929, 1936), *Bari syn Szarej Wilczycy* (1930, 1937). Łącznie 9 wydań miało 6 powieści Juliusza Verne'a: *Straszny wynalazca* (1922, 1925), *W pogoni za meteorem* (1922, 1925), *Skarby wulkanu* (1924, 1929), *Tajemniczy pilot* i *W krainie białych niedźwiedzi* (1925) oraz *Ojczyzna rozbitków* (1927)<sup>84</sup>.

Trzeba dodać, że Księgarnia św. Wojciecha była też wydawcą czasopisma „Tęcza”, o którym niżej, i „Przewodnika Katolickiego”.

\*

W latach 1919-1939 ukazywało się w Poznaniu wiele czasopism literackich lub przynajmniej mających ambicje bycia takimi. Reprezentowały różne środowiska i ugrupowania literackie, różne tendencje twórcze; bardzo często miały charakter efemeryczny. Na przykład żywot czasopisma „Posiew Literacki”, który ukazał się w styczniu 1932 r. pod redakcją Zygmunta Hoffmanna, zakończył się na pierw-

<sup>84</sup> Informacje o przedstawionych wydawnictwach zaczerpnąłem z książki: P. Nowak, *Poznań jako ośrodek...*, a o Księgarni św. Wojciecha dodatkowo z: *Bibliografia wydawnictw Księgarni św. Wojciecha. 1895-1969. W 75-lecie działalności wydawniczej*. Zestawił i opracował B. Żynda, Poznań–Warszawa–Lublin 1970.



szym numerze, podobnie jak „Przechadzek Literackich” w 1936 r. pod redakcją Witolda Poweła. Leonard Turkowski, późniejszy autor *Księgi mojego miasta. Poznkańskich wspomnień 1919-1939*, był redaktorem dwóch czasopism – miesięcznika „Poranek”, którego pierwszy numer wyszedł w grudniu 1934 r., a drugi, będący równocześnie ostatnim – w styczniu 1935, oraz tygodnika „Nasza Niedziela” – pierwszy numer z datą 25 XII 1938, trzeci i ostatni – 5 II 1939.

Od września do listopada 1934 r. ukazywał się miesięcznik „Przełom. Pismo literacko-społeczne poświęcone kulturze, twórczości literackiej, artystycznej i naukowej w Polsce”. Jego redaktorem był poeta Kazimierz Kretowicz, a wydawcą Grupa Literacka „Przełom”. Zamieszczało m.in. noty recenzyjne książek, głównie autorów poznańskich, a także wiersze redaktora pisma, oraz Stanisława Bąkowskiego, Zygmunta Hoffmanna i Jana Wehnerta.

Do periodyków o krótkotrwałym istnieniu należał miesięcznik „Nowe Wici. Czasopismo literacko-naukowe”, wychodzący od kwietnia do czerwca 1926 r. Redaktorem naczelnym był powieściopisarz i krytyk literacki Stefan Balicki, redaktorem odpowiedzialnym Czesław Latawiec, a wydawcą Koło Polonistów Uniwersytetu Poznańskiego. Miesięcznik zamieszczał prace historyczno- i krytycznoliterackie obu redaktorów, publicysty i krytyka Artura Górskiego oraz wiersze m.in. Tadeusza Micińskiego, Jadwigi Popowskiej i Maurice’a Maeterlincka.

Od października 1917 r. ukazywało się czasopismo „Zdrój. Dwutygodnik poświęcony sztuce i kulturze umysłowej”, organ polskich ekspresjonistów, związany z grupami artystycznymi „Zdrój” i „Bunt”. Ostatni numer, po całorocznej przerwie, wyszedł w styczniu 1922 r. Funkcje redaktora pełnił nieprzerwanie Jerzy Hulewicz. Czasopismo popularyzowało twórczość wybitnych autorów polskich, m.in. Wacława Berenta, Wilama Horzycy, Jerzego i Witolda Hulewiczów, Kazimierzy Iłakowiczówny, Jarosława Iwaszkiewicza, Juliusza Kadena Bandrowskiego, Zenona Kosidowskiego, Władysława Orkana, Antoniego Słonimskiego, Juliana Tuwima, Kazimierza Wierzyńskiego, Stanisława Ignacego Witkiewicza, Józefa Wittlina, Emila Zegadłowicza. Zaznajamiała również czytelników z trendami literatury światowej, publikując utwory takich pisarzy, jak m.in.: Guillaume Appolinaire, William Blake, Petr Bezruè, Giosue Carducci, Paul Claudel, Joseph von Eichendorff, Friedrich Hebbel, Wassilij Kandynsky, Stephane Mallarmé, Filippo Tommaso Marinetti, Oskar Władysław Milosz, Edgar Allan Poe, Rainer Maria Rilke, Jean Arthur Rimbaud, Rabindranath Tagore, Franz Werfel, Oskar Wilde. Autorami licznych artykułów o tematyce literackiej byli m.in.: Emil Breiter, Wiktor Gomulicki, Zenon Kosidowski, Jan Lorentowicz, Stanisław Pigoń, Stanisław Przybyszewski, Michał Sobeski, Jan Stur, Józef Wittlin.

„Zdrój” z pewnością wniósł do kultury Wielkopolski, po wielu dziesiątkach lat niewoli, swoisty powiew świeżości, był otwarciem na współczesną europejską kulturę literacką i artystyczną.

Dnia 9 grudnia 1922 r. wyszedł pierwszy numer „Salonu Literackiego. Tygodnika literacko-artystycznego”, który od numeru 4, kiedy stał się miesięcznikiem, zmienił podtytuł na „Czasopismo literacko-artystyczne”. Redaktorem pierwszych ośmiu zeszytów był Bolesław Koreywo, a ostatnich trzech, wydanych w 1924 – Edward Ligocki. Pismo zamieszczało głównie teksty literackie miejscowych twórców, a z pozapoznańskich, np. Ewy Szelburg-Ostrowskiej, Jana Parandowskiego. Niekiedy publikowane były utwory pisarzy obcych, m.in. Charles’a Baudelaire’a, Knuta Hamsuna czy Rainera Marii Rilkego.

Po 13 latach przerwy, 25 grudnia 1927 r. do 296. numeru „Dziennika Poznańskiego”, dołączono został dodatek „Literatura i Sztuka”, którego redaktorką była Wanda Brzeska. Zamieszczał artykuły m.in. z zakresu historii literatury polskiej i powszechnej oraz krytyki literackiej autorstwa Jerzego Bandrowskiego, Stanisława Dobrzyckiego, Bernarda Chrzanowskiego, Stanisława Pigionia, Romana Pollaka. Ostatni numer – 23/24, był opatrzony datą 23 XII 1928 r.

„Życie Literackie” – organ grupy poetyckiej Łoża, ukazał się po raz pierwszy 1 lipca 1928 r. Jego redaktorem był Jan Nepomucen Patoka, wydawcą Mieczysław Michałkiewicz. Czasopismo, którego ostatni, 7. numer wyszedł w grudniu 1928 r., zamieszczał utwory literackie oraz prace krytyczne głównie członków Łoży.

Taki sam tytuł nosił będący organem ZZLP comiesięczny dodatek kulturalno-literacki do „Dziennika Poznańskiego”, którego pierwszy numer ukazał się 15 czerwca 1934 r. Zarząd Związku pełnił funkcję komitetu redakcyjnego, a redaktorami odpowiedzialnymi byli kolejno Jan Ulatowski, Wojciech Bąk i Stefan Balicki. W artykule wstępnym redakcja podkreśliła, że obecne „Życie” jest kontynuatorem tego z roku 1928 i że współpracują z nim ci sami autorzy. W marcu 1935 r. wyszedł ostatni – 2 (8) – numer czasopisma.

Siedem lat, od października 1931 do grudnia 1937 r. ukazywały się „Wici Wielkopolskie. Miesięcznik poświęcony sztuce i kulturze”, które redagował Marian Turwid, a wydawał Andrzej Prądkowski. Zamieszczane utwory były głównie autorstwa pisarzy środowiska poznańskiego. W latach 1933-1936 Stanisław Helsztyński ogłosił w „Wiciach” 24 listy Stanisława Przybyszewskiego do różnych adresatów, m.in. do żony Jadwigi, do rodziców, do Zenona Przesmyckiego i ks. Ewarysta Nawrowskiego. Dziesięć tomów Biblioteki „Wici Wielkopolskich” opublikowanych zostało w latach 1932-1936.

Tylko od 15 października 1931 r. do czerwca 1932 r., kiedy to ukazał się 8. numer, wychodził „Dwutygodnik Literacki” redagowany przez Stanisława Witolda Balickiego. Obok pisarzy poznańskich publikował też utwory m.in. Mariana Czuchnowskiego, Józefa Aleksandra Gałuszki, Leona Kruczkowskiego, Bolesława Leśmiana, Juliana Tuwima i Jana Wiktora. W 1932 r. wydane zostały dwa tomy poetyckie Biblioteki „Dwutygodnika Literackiego”.

Przyczyn rychłego upadku czasopisma należy upatrywać już w 1. numerze, a dokładnie w artykule zamieszczonym na pierwszej jego stronie. W opatrzonym prowokacyjnym tytułem *List pasterski* Emil Zegadłowicz, ukrywający się za pseudonimem „Emilencja”, zaatakował poznańskie środowisko intelektualne, nazywając je *okopami trójcy obłudy, pychy i zacofania, rezerwatem siedemnastowiecznym, duszną stęchlizną* itp. Skandal, jaki został wywołany *Listem pasterskim*, doprowadził do tego, że w ostatnim numerze czasopisma, w artykule *Vivat Poznańczanie* redaktor Balicki poinformował czytelników o zamknięciu „Dwutygodnika” z powodu narastającej nieprzychylniej atmosfery wokół niego oraz ostracyzmu, którego obiektem stali się współpracownicy. Był to też początek końca działalności Zegadłowicza w Poznaniu.

„Prom. Miesięcznik poetycki”, powołany do życia przez grupę literacką o tej samej nazwie, zaczął ukazywać się w marcu 1932 r. Jego redakcja spoczywała w rękach Eugeniusza Morskiego, Edwina Herberta i Allana Kosko. Czasopismo zamieszczało głównie, co rozumiałe, utwory członków grupy Prom, a także polskich poetów współczesnych, m.in. Józefa Czechowicza, Stanisława Czernika, Mariana Czuchnowskiego, Anny Świrszczyńskiej. Miesięcznik przybliżał też czytelnikom poezję francuską, rosyjską, niemiecką i czeską. Autorami prac krytycznych byli m.in. Edwin Herbert, Zygmunt Psarski, Konstanty Troczyński i Jan Ulatowski. Mimo częstotliwości określonej w podtytule faktycznie ukazywał się nieregularnie. Dlatego nie dziwi, że ostatni zeszyt, oznaczony numerem 13/14, ukazał się w roku 1939. W latach 1932-1938 czasopismo wydało 10 tomów poetyckich Biblioteki „Promu”.

Wśród czasopism, najczęściej o krótkotrwałej żywotności, charakteryzujących się nie zawsze najwyższym poziomem, 19 listopada 1927 r. pojawił się pierwszy numer periodyku wydawanego przez Księgarnię św. Wojciecha<sup>85</sup>. Skierowany do szerokich kręgów inteligentkich, nosił tytuł „Tęcza. Ilustrowane pismo tygodniowe”; od numeru 1. w 1932 r. wraz ze zmianą częstotliwości, został zmieniony podtytuł: „Ilustrowane pismo miesięczne”.

Jego kolejnymi redaktorami byli: Szczepan Jeleński (do 30 IV 1928), Emil Zegadłowicz (1 V 1928-31 V 1929), Jerzy Drobnik (1 VI 1929-30 XI 1931) oraz Józef Kisielewski (1 XII 1931 do wybuchu wojny).

<sup>85</sup> Fragment artykułu poświęcony „Tęczy” powstał na podstawie m.in.: D. Kraus-Burzyńska, *Bibliografia zawartości literackiej „Tęczy”, ilustrowanego pisma miesięcznego 1932-1939*; B. Krawczyk-Urbańska, *Bibliografia zawartości literackiej „Tęczy”, ilustrowanego pisma tygodniowego za lata 1927-1931*, [w:] *Bibliografia wydawnictw Księgarni św. Wojciecha 1895-1969...*, s. 511-639; E. Kristanova, *Program społeczny i kulturalny „Tęczy” (1927-1939) na tle prasy katolickiej w II Rzeczypospolitej*, Łódź 2006; F. Lenort, *O poznańskiej „Tęczy” z lat 1927-1939 czyli o magazynie kulturalnym z katolicyzmem w tle*, „Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski” 2009, t. 4, s. 419-441; B. Wysocka, *Kultura literacka...*, s. 196-200.

W artykule wstępnym redaktor nakreślił program ideowy tygodnika, pisząc m.in.: *Kraśniński [...] mówi: „tęcza, gdy łukiem się zakala po niebie, winna stopy śliczne oprzeć na podstawie granitowej, to jeszcze ją lepiej tęczę robi...” I otóż nasza TĘCZA właśnie za tym wskazaniem wieszczą pójdzie. Ma służyć pięknu, poezji, sztuce, kulturze narodowej. Znajdzie się w niej miejsce na wszystkie przejawy twórczości rodzimej... Wszystkimi chce błyszczeć barwami*<sup>86</sup>.

Po zapoznaniu się z pierwszymi pięcioma numerami kardynał August Hlond podzielił się swoją oceną czasopisma opublikowaną w 6. numerze. Napisał m.in.: *Z pierwszych numerów „Tęczy” przekonuję się, że tendencją i ideologią swoją wypełnia ona do jej pojawienia się lukę wśród pism polskich. Katolicka nasza inteligencja będzie w niej miała organ o wysokim poziomie kulturalnym, nie odchylający się w niczem od wytycznych zasad Kościoła*<sup>87</sup>.

Periodyk publikował wiersze autorów polskich, m.in. Kazimierzy Alberti, Wojciecha Bąka, Janiny Brzostowskiej, Stanisława Czernika, Juliana Ejsmonda, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Józefa Aleksandra Gałuszki, Edwina Herberta, Witolda Hulewicza, Kazimierzy Hłakowiczówny, Aleksandra Janty-Połczyńskiego, Edwarda Kozikowskiego, Włodzimierza Lewika, Jerzego Pietrkiewicza, Jadwigi Popowskiej, Artura Marii Swinarskiego, Jana Sztaudyngera, Leonarda Turkowskiego, Emila Zegadłowicza. Barbara Wysocka o ich poezji zamieszczonej w „Tęczy” napisała: *Utwory poetyckie reprezentowały głównie lirykę religijno-filozoficzną, także refleksje patriotyczne, egzystencjalne, artystyczne, krajo-brazowe. [...] Większość tekstów należała do elementarnego kanonu form poetyckich. W języku poetyckim zaznaczały się tradycje romantyczne i młodopolskie*<sup>88</sup>.

Prozę polską reprezentowały teksty autorów, m.in. Stefana Balickiego, Jerzego Bandrowskiego, Marii Czeskiej-Mączyńskiej, Juliana Ejsmonda, Aleksandra Janty-Połczyńskiego, Józefa Kisielewskiego, Tadeusza Kraszewskiego, Tadeusza Kudlińskiego, Janusza Meissnera, Wandy Miłaszewskiej, Gustawa Morcinka, Stanisława Szpotańskiego, Emila Zegadłowicza.

„Tęcza” zapoznawała też z twórczością pisarzy obcych, wśród których byli m.in. Herbert Adams, Florence Barclay, Henry Bordeaux, Paul Cazin, Gilbert Keith Chesterton, Paul Claudel, James Oliver Curwood, Gertrud von Le Fort, Knut Hamsun, Romuald Knox, Edison Marshall, François Mauriac, Rainer Maria Rilke.

*Artykuły reprezentujące typową krytykę literacką [...] to głównie rozważania o istocie katolickiej krytyki literackiej, jej metodach i celach. [...] Ideologiczna*

<sup>86</sup> S. Jeleński, *Granity rzuć pod tęczę!*, „Tęcza” 1927 nr 1, s. 1.

<sup>87</sup> Cyt. za: F. Lenort, *O poznańskiej „Tęczy”*..., s. 424.

<sup>88</sup> B. Wysocka, *Kultura literacka...*, s. 197.

*perspektywa nie narzucała światopoglądowej interpretacji wartości artystycznych. Walory literackie mierzono kryteriami autonomicznymi wobec ideowej wymowy utworów*<sup>89</sup>. Taki nurt krytyki uprawiali na łamach periodyku m.in. Stefan Balicki, Józef Birkenmajer, Jerzy Drobnik, Józef Kisielewski, Edward Koziński, Witold Noskowski, Stefan Papée, Jan Emil Skiński, Władysław Tarnawski, Konstanty Troczyński, Stanisław Wasylewski.

Liczne artykuły dotyczące minionych epok oraz pisarzy z nimi związanych, nierzadko mające charakter studiów czy rozpraw, wychodziły spod pióra ludzi nauki – Stanisława Dobrzyckiego, Kazimierza Czachowskiego, Tadeusza Grabowskiego, Stanisława Pigonia, Romana Pollaka oraz Władysława Tarnawskiego, piszącego o współczesnej literaturze angielskiej. Równie wysoki poziom przedstawiały materiały teatralne, których około 130 ukazało się w latach 1929-1931. Ostatni numer czasopisma ukazał się w sierpniu 1939 r. Wysoką ocenę wystawiła periodykowi cytowana tu już Barbara Wysocka: *W kategorii popularnych magazynów wyróżniał „Tęczę” wysoki poziom artykułów historycznoliterackich i recenzji autorstwa wybitnych naukowców i literatów. [...] Bogaty wybór tekstów sprawiał, iż pismo nie odbiegało od innych wydawnictw tego typu, pomimo wyraźnej orientacji ideowej i uzależnienia od kościelnego wydawnictwa*<sup>90</sup>.

Wydawnictwo św. Wojciecha publikowało także „Przewodnik Katolicki”, przeznaczony dla szerokiego odbiorcy. Nie miał charakteru literackiego, natomiast często zamieszczał utwory poetyckie oraz ukazujące się w odcinkach powieści i opowiadania, których poziom dostosowany był do publiczności czytelniczej.

Czasopismem skierowanym do inteligencji katolickiej wydawanym przez Naczelny Instytut Akcji Katolickiej była „Kultura. Tygodnik literacki, artystyczny i społeczny”<sup>91</sup>. Stanowisko redaktora naczelnego spoczywało początkowo w rękach ks. Stanisława Brossa, a od numeru 17. z 1 maja 1938 r. – Waleriana Sobkowiaka. W pierwszym numerze tygodnika, oznaczonym datą 5 kwietnia 1936 roku, nie było artykułu wstępnego, w którym redakcja zapoznałaby czytel-

<sup>89</sup> Tamże, s. 198-199.

<sup>90</sup> Tamże, s. 200. Pozytywne oceny „Tęczy” wyrażane przez W. Kubackiego, W. Bąka i K. Wykę w kolejnych tomach „Rocznika Literackiego” 1934, 1935 i 1936 zob.: F. Lenort, *O poznańskiej „Tęczy”*..., s. 427-428.

<sup>91</sup> Fragment artykułu poświęcony „Kulturze” powstał na podstawie m.in.: M. Kunowska-Pořebna, *Bibliografia zawartości „Kultury” 1936-1939*, Lublin 2008; F. Lenort, *O poznańskiej „Kulturze” z lat 1936-1939 czyli o udanym mariażu literatury i katolicyzmu*, „Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski” 2007, t. 3, s. 359-379; A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918-1939*, Warszawa 1980, s. 266-267; K. Sierocka, *Czasopisma literackie*, [w:] *Literatura polska 1918-1975*, t. 2: 1933-1944, Warszawa 1993, s. 90-94; J. Speina, „Kultura” 1936-1939, [w:] *Literatura polska w okresie międzywojennym*, zespół red. J. Kądziela, J. Kwiatkowski, I. Wyczańska, Kraków 1979, s. 354-357; B. Wysocka, *Kultura literacka*..., s. 200-203.

ników z jego założeniami i programem. Do owego braku nawiązano w następnym numerze: *Pierwszy numer naszego pisma zerwał pod pewnym względem z utartym zwyczajem. Każdego uderzył na pewno brak artykułu nt. „Przedstawiamy się” lub podobny. Pozostawiliśmy czytelnika samopas. Było to posunięcie świadome i celowe. Nie chcieliśmy nic sugerować, nic narzucać. Pragnęliśmy, by sąd o naszym piśmie był własnym sądem czytelnika, a nie uzupełnieniem „wynurzeń” redakcji*<sup>92</sup>.

Jednak swoją wymowę ma zamieszczony w pierwszym numerze na stronie 1 artykuł kardynała Augusta Hlonda pt. *Walka duchów*, w którym napisał m.in.: *Skoro wyrót i bezbożnictwo coraz śmieiej uderzają w chrześcijaństwo, musi być i obrona [...] potężna pierwotnym duchem ewangelicznym. Ale obrona to nie wszystko. Nie wystarcza zasłaniać się i ciosy odbijać. Kościół ma odnieść i ustalić zwycięstwa, które zwyciężą świat, a to zwycięstwo osiągnie się tylko walną ofensywą na całym froncie katolickim. Naczelnym nakazem dzisiejszej chwili jest uruchomienie powszechnej ofensywy katolickiej. [...] W naszych czasach ma ona wyjść na spotkanie przede wszystkim z armią bezbożniczą i powstrzymać jej postęp.*

Na tej samej stronie znajdujemy początek artykułu redaktora pt. *Katolicyzm a terażniejszość*, w którym czytamy m.in.: *Katolicyzm obejmuje [...] nie tylko duszę i ciało człowieka, lecz również wszelakie pola ludzkiej działalności. Nie rozumie Kościół, by można było służyć Bogu tylko przez praktyki religijne, urządzając wszystko inne, a więc życie rodzinne, publiczne i społeczne według zasad nieodpowiadających duchowi katolickiemu. [...] Jeżeli mówimy o katolickiej sztuce, to [...] nie mamy na myśli sztuki, zajmującej się wyłącznie tematami religijnymi, katolickimi. [...] Boć przecież konkretne dzieło sztuki wyrasta z twórczości artysty-katolika, wzbogaconego łaskami i darami Ducha świętego.*

Oba teksty nie miały cech artykułów wstępnych, ale z pewnością mogły zostać odczytane jako zapowiedź określonego kierunku ideowego czasopisma.

Obok rozpraw i esejów o tematyce filozoficznej i społecznej dużo miejsca zajmowała w „Kulturze” literatura. Spośród autorów polskich najczęściej publikowane były utwory Józefa Birkenmajera, Władysława Dunarowskiego, Józefa Andrzeja Frasika, Tadeusza Hołuja, Jana Huszczy, Wacława Iwaniuka, Norberta Kopeckiego, Stanisława Kostaneckiego, Gustawa Morcinka, Mariana Pankowskiego, Jana Sztudyngera, Anny Zahorskiej i Wojciecha Żukrowskiego. Natomiast twórczość pisarzy obcych reprezentowali m.in. Gilbert Keith Chesterton, Paul Claudel, Henrich Federer, Henri Ferrare, François Mauriac, Rainer Maria Rilke i Sigrund Undset.

Barbara Wysocka pozytywnie oceniła zamieszczaną w tygodniku krytykę literacką: *Pluralizm metod i języków ujawniał się w elokucjach interpretujących*

<sup>92</sup> *Szanowni Czytelnicy!*, „Kultura” 1936 nr 2, s. 2.

konkretne teksty, jak również w dyskusjach o metodach i celach krytycznoliterackich operacji. [...] Odrzucono zbyt szerokie i powierzchowne klasyfikacje dzieł jako katolickich, jak i pochopne odmawianie innym tego miana<sup>93</sup>. Autorami tych prac byli m.in.: Witold Bieńkowski, Józef Birkenmajer, Michał Chmielowiec, Kazimierz Czachowski, Roman Dyboski, Konrad Górski, Stanisław Helsztyński, Aleksander Jackiewicz, Alfred Jesionowski, Stanisław Kolbuszewski, Alfred Kowalkowski, Alfred Łaszowski, Hieronim Michalski, Aleksander Rogalski, Zofia Starowieyska-Morstinowa, Konstanty Troczyński, Anna Zahorska.

Ostatni numer tygodnika wyszedł 3 września 1939 r. W latach 1936-1939 wydanych zostało 16 tomów Biblioteki „Kultury”, m.in.: Zofii Starowieyskiej-Morstinowej, *Kamień i woda. Wrażenia z Jugosławii* (1937), Stanisława Kolbuszewskiego, *Polska a Czechy. Zarys zagadnień kulturalnych* (1939), *Katolicycy poeci Anglii*, a także wybór przekładów z wstępem tłumacza: Stanisław Helsztyński (1939), Alfred Jesionowski, *Motywy religijne we współczesnej powieści polskiej* (1939).

Historyk prasy polskiej Andrzej Paczkowski zaliczył poznański tygodnik do czołowych polskich pism kulturalnych, pisząc: „Kultura” wysokim poziomem swej publicystyki mogła pokusić się o znalezienie miejsca między czołowymi pismami społeczno-kulturalnymi Polski. [...] Było to nie tylko wynikiem coraz silniej ujawnianych potrzeb wzrastającej liczby polskiej inteligencji, ale także dążenia różnych ośrodków politycznych do zagwarantowania sobie wpływów w tym środowisku, tworzenia wydawnictw przeznaczonych dla kręgów zaangażowanych w życie intelektualnym kraju. Kościół katolicki nie mógł i nie chciał pozostać w tyle. „Kultura” wydawana była na wysokim poziomie graficznym; staranny druk i doskonały papier w połączeniu ze świetnym poziomem literackim i publicystycznym nadawały jej rangę pisma ogólnopolskiego<sup>94</sup>.

\*

Konkursy literackie, które są ważnym elementem życia literackiego, ogłaszane były także w Poznaniu. W listopadzie 1922 r. „Kurier Poznański” rozpiął konkurs na nowelę. Jury konkursu tworzyli: Stanisław Dobrzycki, Tadeusz Grabowski, Józef Katerwa, Stanisław Kozicki, Edward Ligocki, Stanisław Maykowski i Ignacy Stein. Ze względu na niski poziom nadesłanych utworów jury postanowiło nie przyznawać nagród; wyróżniono natomiast cztery prace: Jana Parandowskiego *Ten, co ma skrzydła motyla*, Szymona Nawrockiego *Tchórze*, Józefa Relidzyńskiego *Serce pana Johanna* oraz Zofii Doering *Psi fach*<sup>95</sup>.

<sup>93</sup> B. Wysocka, *Kultura literacka...*, s. 201.

<sup>94</sup> A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918-1939*, s. 266. Przegląd innych opinii o „Kulturze” zob.: F. Lenort, *O poznańskiej „Kulturze”...*

<sup>95</sup> [Ogłoszenia konkursu:] „Dziennik Poznański” 1922 nr 266, s. 3; „Kurier Poznański” 1922

Również na nowelę ogłosiła konkurs w grudniu 1928 r. redakcja „Wielkopolskiej Ilustracji”. Sąd konkursowy stanowiła redakcja i dyrekcja wydawnictwa. Na konkurs nadesłano 146 utworów. Werdykt jury był następujący: I nagroda – Stefan Balicki *Miłość, której nie było*, II nagroda – Stanisław Stępień *Biały czyn*, III nagroda – Jerzy Marlicz *Gus*<sup>96</sup>.

Rok później redakcja „Wielkopolskiej Ilustracji” rozpisła „Wielki konkurs świąteczny na najlepszą bajkę lub najlepsze opowiadanie dla młodzieży”. Na konkurs wpłynęło 425 prac. Jury pod przewodnictwem Czesława Kędzierskiego podjęło następującą decyzję: I nagroda – Helena Sobańska za bajkę *Cudowne okulary*, II nagroda – Ludomiła Całkosińska za opowiadanie *Wróg*, III nagroda – Antoni Orłowski za bajkę *Dziod Zocerka fundatorem kościoła*, napisaną w języku kaszubskim<sup>97</sup>.

Organizatorem znaczących konkursów literackich była Księgarnia św. Wojciecha. Pierwszy z nich, na powieść, został ogłoszony w styczniu 1927 r. Postawiono w nim następujące warunki: *Tło i temat powieści dowolne. Założenie i treść zgodne być muszą z wiarą i etyką katolicką. Poziom powieści powinien być – z wyłączeniem przestarzałego typu powieści dla ludu – odpowiedni dla ogółu czytelników „Przewodnika [Katolickiego]”, należących do wszystkich niemal środowisk społecznych*. Na konkurs nadesłano 137 prac. Jury w składzie: prof. Stanisław Dobrzycki, redaktor Marian Pachucki, krytyk literacki Jan Emil Skiński oraz literaci Anna Szottowa i Czesław Kędzierski, podjęło następującą decyzję (w nawiasie podają miejsce publikacji w „Przewodniku Katolickim” oraz rok publikacji książkowej): I nagroda – Gustaw Morcinek *Byli dwaj bracia* (1929 nr 2-39; 1930, 1936), II nagroda – Wanda Miłaszewska *Młyn w Bożej Woli* (1929 nr 28-1930 nr 4; 1930), III nagroda – Waleria Szalay-Groele *Szatańskie złoto* (1930 nr 41-1931 nr 20; 1932).

Jak napisano w podsumowaniu konkursu, wartościowych prac było bardzo mało. Akcja większości utworów toczyła się współcześnie, autorzy wykazywali zainteresowanie Kresami Wschodnimi. Zdarzały się powieści sensacyjne i egzotyczne<sup>98</sup>.

nr 266, s. 17, nr 269, s. 6, nr 278, s. 17, nr 284, s. 17, nr 289, s. 17, nr 291, s. 6; [Wyniki:] „Kurier Poznański” 1923 nr 46, s.6.

<sup>96</sup> [Ogłoszenia konkursu:] „Wielkopolska Ilustracja” 1928 (z 2 XII), s. 21; [Wyniki:] „Wielkopolska Ilustracja” 1929 nr 39 (z 30 VI), s. 14.

<sup>97</sup> [Ogłoszenia konkursu:] „Wielkopolska Ilustracja” 1929 nr 10 (z 8 XII), s. 14, nr 13 (z 29 XII), s. 13; „Wielkopolska Ilustracja” 1930 nr 14 (z 5 I), s. 13; [Wyniki:] „Wielkopolska Ilustracja” 1930 nr 37 (z 15 VI), s. 14.

<sup>98</sup> [Ogłoszenia konkursu:] „Przegląd Poranny” 1927 nr 33, s. 4; „Przewodnik Katolicki” 1927 nr 5, s. 62; [Wyniki:] *Bibliografia wydawnictw Księgarni...*, s. 333; „Biuletyn Wydawniczy Księgarni św. Wojciecha” 1928 nr 10, s. 7 [także omówienie konkursu]; „Przewodnik Katolicki” 1928 nr 8, s. 9; W.L., „Tęcza” 1928 nr 8 s. 13 [także omówienie nagrodzonych powieści].



Kolejny konkurs, tym razem na nowelę, ogłosiła „Tęcza”, jako wydawnictwo Księgarni św. Wojciecha, w grudniu 1933 r. Podstawowym warunkiem była zgodność założenia i treści nadsyłanych tekstów z doktryną katolicką. Niezwykle trudną pracę miało jury w składzie: prof. Roman Pollak, literaci Antoni Kawczyński, Czesław Kędziński, Józef Kisielewski, Zenon Kosidowski, Anna Szotowa i Jan Sztudynger, krytycy literaccy Jerzy Koller i Konstanty Troczyński, redaktor Marian Pachucki oraz były wicekurator i polonista Ignacy Stein, gdyż wpłynęła nadspodziewanie duża liczba prac – około 1500. Wyniki konkursu były następujące (w nawiasie podaję miejsce publikacji utworu w miesięczniku „Tęcza”): I nagroda – Helena Krumpel *Pierwsza kokieteria* (1934 nr 6), II nagroda – Janina Budkowska *Michałowa*, III nagroda – Wanda Brzeska *Złodziej sieci* (1934 nr 7), IV nagroda – Jan Ulatowski *Referent Potylło*, V nagroda – Jadwiga Korczakowska *Andrusy* (1934 nr 8); wyróżnienia: Eugeniusz Pawłowski *Staw na Lubaniu* (1934 nr 11) i *Poziomki*, Jan Wiśniewski *Chwalić Boga nieźle*, Zofia Markowska *Dom* (1936 nr 7), Helena Krumpel *Pan w Pidżamie* i *Pan Klein* (1935 nr 4), Konstanty Godycki *Zezowaty*, Wanda Straszyńska *Tatuś*, Ignacy Bohdan Sakiewicz *Illinet promień Anadyru* (1934 nr 7), Wanda Miłaszewska *Nagroda* (1934 nr 6), Wera Tropaczyńska-Ogarkowa *Gdy trzeba przejść granicę*, Mieczysław Mirek *Jędrusiowa nuta*, Edward Bączkowski *Piotruś i gwiazdy* (1937 nr 2), Olga Wróblewska-Ustupka *Madonna Sykstyńska* (1934 nr 9), Wacław Kwiatkowski *Wlastinka*, Lew Sapieha *Torpeda*, Kazimierz Solecki *Maciek*, Tadeusz Biernat *Prawo przedmieścia*, Józef Korościelski *Spotkanie* (1935 nr 1), Zofia Golbianka *Świt macierzyństwa*, Edmund Miller *Ucieczka*, Wanda Deptułowa *Cela nr 17*, Kazimierz Sowiński *Fortepian* (1935 nr 8), Kazimierz Płodowski *Marsz piechoty*, Jerzy Tadeusz Laskowski *Ksi*<sup>99</sup>.

W styczniu 1937 r. z okazji 40-lecia działalności Księgarni św. Wojciecha rozpisano kolejny konkurs literacki na powieść w dwu kategoriach: (A) przeznaczoną do druku w „Przewodniku Katolickim”; (B) przeznaczoną do druku w formie książkowej. Treść utworu, zaznaczono w ogłoszeniach, nie może być sprzeczna z ideologią wydawnictw Księgarni św. Wojciecha. Jury stanowili: prof. Tadeusz Grabowski, prof. gimnazjalny Adam Błażak, literaci Czesław Kędziński, Józef Kisielewski, Tadeusz Kraszewski, Anna Szotowa, krytyk literacki Jerzy Koller i redaktor Marian Pachucki. Wyniki konkursu w dziale A (w nawiasie podaję miejsce publikacji utworu w „Przewodniku Katolickim”): I nagroda – Wanda Miłaszewska *Bogactwo* (1938 nr 21-50; pozostałe nie były publikowane), II nagroda – Eugenia Kobylińska-Masiejewska *Wielki Tydzień*, III nagroda – Maria Poziomska *Z motyką na słońce*; wyróżnienia: M.J. Jeleńska *Złamana sza-*

<sup>99</sup> [Ogłoszenia konkursu:] „Biuletyn Wydawniczy Księgarni św. Wojciecha” 1933 nr 8, s. 6; „Kurier Poznański” 1934 nr 37, s. 9; „Tęcza” 1933 nr 12, s. 7; „Tęcza” 1934 nr 1, s. 13; [Skład jury:] „Tęcza” 1934 nr 2, s. 2; [Wyniki:] *Bibliografia wydawnictw Księgarni...*, s. 334; „Tęcza” 1934 nr 5, s. 2, nr 6, s. 17-18; [Sylwetki laureatów:] *Nasi laureaci*, „Tęcza” 1934 nr 8, s. 21.

bla, Maria Czeska-Mączyńska *Źródło wiecznie żywe*. Wyniki konkursu w dziale B (w nawiasie podaję rok publikacji): dwie równorzędne I nagrody – Juliusz Znaniński *Michał* (1938), Zofia Bogdanowiczowa *Droga do Daugiel* (1938), II i III nagrody nie przyznano; wyróżnienia: Wanda Brzeska *Sprawa gminy Ceynowy*, Eugenia Łukanin *Krzyśko Magnus*, Witold Bieńkowski *Ostatnie wakacje Jana Szareckiego*, Gustaw Morcinek *Wyorane kamienie*. Większość nadesłanych powieści nawiązywała do współczesności. Przeważała tematyka obyczajowa, gospodarcza i polityczna, kilka za temat obrało nawrócenie religijne. Największe wartości przedstawiały utwory, które otrzymały pierwszą nagrodę w dziale B<sup>100</sup>.

Konkurs na powieść wypływającą z ducha katolicyzmu ogłosił w styczniu 1937 r. Naczelny Instytut Akcji Katolickiej w Polsce mający swą siedzibę w Poznaniu. Wśród warunków w sposób szczególny podkreślano: *Atmosfera i potraktowanie problemów w powieści winny opierać się na wewnętrznym przeżyciu katolicyzmu*. Jury konkursu tworzyli powieściopisarka Zofia Kossak, krytyk literacki i tłumaczka Zofia Starowieyska-Morstinowa, poeta Leopold Staff, historyk i teoretyk literatury prof. Konrad Górski, krytyk literacki i publicysta Alfred Jesionowski.

Na konkurs wpłynęło 60 prac, 59 z nich odrzucono, *jako nieodpowiadających wymaganiom konkursu lub też nienadających się do nagrodzenia*. Jedyną nagrodę – II – otrzymał Jan Dobraczyński za powieść *Ottonowa obietnica*, która była jego debiutem. Podsumowując konkurs, Alfred Jesionowski napisał, że większość prac miała charakter grafomański, a ich autorzy źle rozumieli pojęcie katolicyzmu. Cech katolickich nie była jedynie pozbawiona powieść Dobraczyńskiego, ukazująca konflikt między biskupem Stanisławem Szczepanowskim a królem Bolesławem Śmiałym<sup>101</sup>.

W ówczesnym życiu literackim miał udział erygowany 25 listopada 1930 r. gnieźnieńsko-poznański Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej, mający siedzibę w Poznaniu<sup>102</sup>. Był współinicjatorem założenia, razem z fundacją Twardow-

<sup>100</sup> [Ogłoszenia konkursu:] „Biuletyn Wydawniczy Księgarni św. Wojciecha” 1937 nr 1, s. 7-8 [także skład jury]; „Dziennik Poznański” 1937 nr 9, s. 7; „Kurier Poznański” 1937 nr 13, s. 11, nr 37, s. 12; [Wyniki:] *Bibliografia wydawnictw Księgarni...*, s. 333-334; „Biuletyn Wydawniczy Księgarni św. Wojciecha” 1938 nr 1, s. 1, 4-5 [z sylwetkami laureatów]; „Kurier Poznański” 1938 nr 119, s. 10; [Omówienie konkursu:] T. Grabowski, *Uzasadnienie rozstrzygnięcia konkursu jubileuszowego*, „Biuletyn Wydawniczy Księgarni św. Wojciecha” 1938 nr 1, s. 2-4 [z fot. laureatów pierwszych nagród]; J. Kisielewski, *Rozstrzygnięcie konkursu powieściowego*, „Tęcza” 1938 nr 4, s. 79-80 [także wyniki konkursu].

<sup>101</sup> [Ogłoszenie konkursu:] „Kultura” 1937 nr 1, s. 8; „Kultura” 1938 nr 13, s. 3 [także skład jury]; [Wyniki:] „Kultura” 1939 nr 4, s. 8; [Omówienie konkursu:] A. Jesionowski *Nieudana próba*, „Kultura” 1939 nr 6, s. 3.

<sup>102</sup> Datę powstania Instytutu podaję za: L. Wilczyński, *Działalność Diecezjalnych Instytutów Akcji Katolickiej w Polsce w latach 1930-1939*, Toruń 2003, s. 205.

skich, utworzoną w 1933 r. przez Anielę Twardowską, Klubu Inteligencji Katolickiej „Roma”. Przedsięwzięcie wsparła materialnie kwotą 3000 złotych Księgarnia św. Wojciecha.

Uroczystego poświęcenia Klubu, mieszczącego się na parterze kamienicy przy ul. Podgórznej 10a, dokonał 26 maja 1937 r. bp Walenty Dymek, który życzył nowo powstałej placówce jak najlepszego rozwoju. Podobne życzenia złożyli też przedstawiciele wojewody i prezydenta miasta. Klub składał się z dwóch sal będących czytelniami czasopism polskich i zagranicznych, które połączone tworzyły salę wykładową. Na ścianach własne prace wystawiali młodzi artyści poznańscy<sup>103</sup>.

Wspólnie z Kołem Polonistów Uniwersytetu Poznańskiego Klub „Roma” organizował cykliczne spotkania pod nazwą „Wieczór oryginalnej twórczości”; jeden z pierwszych odbył się już 18 czerwca 1937 r. Gośćmi „Wieczorów” byli przede wszystkim literaci poznańscy, m.in. Aleksander Rogalski, Nora Odlanicka, Zbyszko Bednorz, Bogdan W. Zakrzewski, Jerzy Klinger, Jadwiga Popowska, Eugeniusz Morski, Leonard Turkowski.

„Roma” była też miejscem wykładów, prelekcji, spotkań autorskich. I tak np. 7 grudnia 1937 r. Stanisław Czernik wygłosił prelekcję *Zagadnienie idei i wielkości w polskiej poezji współczesnej*<sup>104</sup>. Poetka, autorka powieści i dramatów Anna Zahorska w referacie *W fabryce snów* mówiła 18 lutego 1938 r. o etyce w filmie polskim oraz o wpływie kapitału na sztukę filmową<sup>105</sup>. Na podstawie własnych doświadczeń twórczych Hanna Malewska opowiadała, *Jak powstaje powieść historyczna*<sup>106</sup> (5 III 1938). *Sam na sam z rękopisem* – to tytuł wieczoru autorskiego powieściopisarki i nowelistki Wandy Miłaszewskiej<sup>107</sup> (28 III 1938). Dwa kolejne wieczory gościem Klubu „Roma” był przybyły ze Lwowa wiceprezes tamtejszego ZZLP, powieściopisarz Teodor Parnicki. Pierwszego dnia wygłosił referat *Humanizm katolicki a psychologizm współczesny*, a w kolejnym dniu – *Misja dziejowa Kościoła we współczesnym powieściopisarstwie katolickim*<sup>108</sup> (18 i 19 II 1939). Z dwóch części składał się wieczór autorski pisarki, publicystki i tłumaczki Izabeli Lutosławskiej (29 III 1939). W pierwszej mówiła o *Problematyce i światopoglądzie katolickim w literaturze pięknej*. Natomiast część druga poświęcona była autoanalizie pisarskiej<sup>109</sup>.

<sup>103</sup> (h), *Ks. biskup Dymek dokonał poświęcenia klubu „Roma”*, „Dziennik Poznański” 1937 nr 121, s. 4; [T. Kraszewski] (tk), „Roma” – klub inteligencji katolickiej, „Kurier Poznański” 1937 nr 232, s. 11; *Poświęcenie lokali Klubu „Roma”*, „Kurier Poznański” 1937 nr 238, s. 8.

<sup>104</sup> (r.f.), „Dziennik Poznański” 1937 nr 286, s. 10.

<sup>105</sup> „Kurier Poznański” 1938 nr 75, s. 7, nr 77, s. 8.

<sup>106</sup> (j.r.), „Kurier Poznański” 1938 nr 111, s. 10.

<sup>107</sup> [T. Kraszewski] (tk), „Kurier Poznański” 1938 nr 147, s. 9.

<sup>108</sup> A.R., „Kurier Poznański” 1939 nr 87, s. 13; „Kultura” 1939 nr 10, s. 5.

<sup>109</sup> J.K., „Dziennik Poznański” 1939 nr 78, s. 7; „Kurier Poznański” 1939 nr 149, s. 7; „Kultura” 1939 nr 16, s. 8.

Klub „Roma” wspólnie z Teatrem Polskim uczcił pamięć zmarłego 4 lutego 1938 r. dramaturga, poetę i publicystę Karola Huberta Rostworowskiego. Dnia 19 lutego o godzinie 10.00 ks. prałat Paweł Steinmetz odprawił w kościele farnym mszę św. żałobną, na której obecny był kardynał August Hlond oraz przedstawiciele władz województwa i miasta. Wieczorem, z udziałem tych samych gości, odbyło się w Teatrze Polskim premierowe przedstawienie *Niespodzianki* w reżyserii Czesława Strzeleckiego, poprzedzone okolicznościowym wystąpieniem prof. Tadeusza Grabowskiego<sup>110</sup>.

Prężnie działający Klub w krótkim czasie stał się ważnym punktem na mapie kulturalnej międzywojennego Poznania. Promocje młodych miejscowych twórców, działalność samodzielna i oparta na współpracy z Kołem Polonistów i Teatrem Polskim, zapraszanie uznanych w kraju pisarzy, organizowanie wykładów i prelekcji spowodowały, że nie odbiegał rangą od takich ośrodków jak Pałac Działyńskich, siedziba PTPN czy niewymieniony w tej pracy „Salon 35” Zygmunta Mąkowskiego.

Prasa codzienna odnotowała zorganizowanie przez Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej trzech odczytów, które nawiązywały do zagadnień wpisujących się w interesującą nas tematykę lub których prelegentami byli ludzie pióra. Dziennikarz Jerzy Gutsche, związany z „Dziennikiem Poznańskim”, wystąpił z wykładem *Prasa we współczesnym życiu kulturalnym* (7 III 1936). Mówił m.in. o poziomie moralnym prasy polskiej, a następnie zanalizował jej wkład w dorobek kulturalny.

*Cechy dodatnie dzisiejszej literatury ze stanowiska katolicyzmu* – to tytuł wystąpienia Józefa Kisielewskiego (14 III 1936). Wyraził pogląd, że mimo iż większość polskich powieściopisarzy opiera się na światopoglądzie materialistycznym, wnoszą do literatury wartości pozytywne. Dużą część swojej prelekcji poświęcił powinnościom pisarza katolickiego.

Powieściopisarka Zofia Kossak miała wykład pt. *Chcemy być sobą* (10 IV 1938). Naświetliła w nim sytuację mieszkających na kresach południowo-wschodnich Polaków-katolików, zagrożonych ukrajinizacją. W tym kontekście scharakteryzowała rolę Kościoła grekokatolickiego i prawosławnego<sup>111</sup>.

\*

<sup>110</sup> J.K., „Dziennik Poznański” 1938 nr 42, s. 4; „Kurier Poznański” 1938 nr 81, s. 6; „Nowy Kurier” 1938 nr 42, s. 10; K. Troczyński, „Nowy Kurier” 1938 nr 43, s. 4-5; [W. Noskowski] W.N., „Kurier Poznański” 1938 nr 82, s. 7.

<sup>111</sup> Sprawozdania z poszczególnych prelekcji zob.: „Dziennik Poznański” 1936 nr 60, s. 7; „Kurier Poznański” 1936 nr 119, s. 11; „Dziennik Poznański” 1936 nr 66, s. 7; (j.r.), „Kurier Poznański” 1938 nr 173, s. 4, nr 175, s. 4; (P), „Nowy Kurier” 1938 nr 84, s. 10; „Dziennik Poznański” 1938 nr 84, s. 5.

Wśród organizatorów imprez, głównie prelekcji, odczytów itp., na których podejmowano tematykę literacką, były stowarzyszenia katolickie, także działające przy parafiach. W ramach odczytów religijno-filozoficznych organizowanych przez Ligę Katolicką profesor Biesiekierski wygłosił pięć odczytów. Trzy z nich dotyczyły poszczególnych części *Boskiej Komедii* Dantego Alighieri (12 II, 5 i 12 III 1922). Kolejne wykłady poświęcił *Psychologii uczuć św. Franciszka z Asyżu na podstawie XI Pieśni „Raju” Dantego Alighieri* (19 III 1922) oraz *Filozofii św. Augustyna i Tomasza z Akwinu*<sup>112</sup> (9 IV 1922).

*Postawa religijna Jana Kasprowicza* – to tytuł prelekcji filozofa i prawnika, profesora Uniwersytetu Poznańskiego Czesława Znamierowskiego z inicjatywy Chrześcijańskiego Związku Akademików<sup>113</sup> (8 III 1924).

Jedną z form spotkań kulturalnych w międzywojennym Poznaniu były „Żywe Dzienniki”, podczas których dziennikarze i publicyści odczytywali własne teksty na tematy społeczne, gospodarcze, ekonomiczne, kulturalne. Gdy brali w nich udział literaci, wygłaszali teksty, nierzadko o charakterze humorystycznym, własnego autorstwa. Rzesze słuchaczy przyciągały m.in. do Białej Sali Bazaru „Żywe Dzienniki” organizowane w latach 1929-1932 przez Poznańską Grupę „Zrębu”<sup>114</sup>.

Takie spotkania organizowało również Towarzystwo Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo parafii św. Marcina. Było ich kilka, m.in. 10 IV i 6 XI 1927, 1 XII 1931, 3 XII 1935, 6 X 1936, wszystkie odbywały się w Białej Sali Bazaru. Artykuły o tematyce literackiej przedstawiali Józef Kisielewski i Stanisław Wasylewski. Własne utwory literackie odczytywali m.in. Wojciech Bąk, Antoni Kawczyński, Zdzisław Marynowski, Kazimierz Pluciński, Józef Rączkowski, Jan Sztudynger, teksty humorystyczne – Jerzy Gerżabek, Tadeusz Hernes, Tadeusz Kraszewski, Kazimierz Piekarczyk. Autorami felietonów o tematyce teatralnej byli Jerzy Koller i Witold Noskowski.

W spotkaniach tych brali też udział księża, niekiedy tylko odczytywano ich teksty. Tak było w przypadku rozważań wielkopostnych ks. Michała Zbarskiego, które przedstawił Czesław Kędzierski (10 IV 1927). Ksiądz Józef Prądyński zaprezentował słuchaczom artykuły *Adwent się zbliża* (6 XI 1927) oraz *Sprawiedliwość i miłosierdzie* (6 X 1936). Także o miłosierdziu mówił ks. Stanisław Skaziński (3 XII 1935)<sup>115</sup>.

<sup>112</sup> St.K., „Postęp” 1922 nr 38, s. 2-3; „Postęp” 1922 nr 51, s. 3; K., „Postęp” 1922 nr 58, s. 4-5; St.K., „Postęp” 1922 nr 65, s. 3; „Kurier Poznański” 1922 nr 82, s. 7.

<sup>113</sup> „Dziennik Poznański” 1924 nr 57, s. 3; „Kurier Poznański” 1924 nr 39, s. 5.

<sup>114</sup> Grupę „Zręb” tworzyli pilsudczykowsy działacze oświatowi, skupieni wokół kwartalnika o tej samej nazwie. Jej założycielem w marcu 1929 r. był J. Jędrzejewicz, późniejszy minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

<sup>115</sup> Sprawozdania z tych spotkań zob.: a.a., „Nowy Kurier” 1927 nr 84, s. 4; (k.z.), „Dziennik Poznański” 1927 nr 84, s. 4; K...a, „Nowy Kurier” 1927 nr 256, s.7; (ri), „Kurier Poznański” 1927

Towarzystwo Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo parafii św. Marcina było organizatorem także innych wydarzeń kulturalnych. Wieczór autorski Marii Rodziewiczówny odbył się 3 października 1925 r. Na wstępie Czesław Kędzierski krótko scharakteryzował bogatą twórczość zaproszonego gościa, następnie autorka *Lata leśnych ludzi* odczytała własną nowelę pt. *Niedobitowski z granicznego bastionu*.

*Cuda w Lourdes* – to tytuł odczytu poetki i powieściopisarki Marii Heleny Szpyrkówny (3 VI 1931). Jak można było przeczytać w nocie sprawozdawczej zamieszczonej w „Kurierze Poznańskim”, *Prelekcja składała się z szeregu literacko wykończonych barwnych impresji osnutych na tle osobistych wrażeń i przeżyć w Lourdes*<sup>116</sup>.

*Kobieta w starożytności i u Żydów* – to tytuł prelekcji filologa klasycznego profesora Jana Sajdaka z inicjatywy Katolickiego Koła Pań (18 V 1927). Mówca porównał sytuację społeczną kobiet przedstawioną w jednym z dramatów Eurypidesa z sytuacją kobiet żydowskich żyjących w tym samym czasie<sup>117</sup>.

Do uczczenia 400. rocznicy urodzin wybitnego kaznodziei, autora *Żywotów świętych* ks. Piotra Skargi, włączył się Związek Sodalicii Mariańskiej archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, organizując uroczystości w dniach 21-22 listopada 1936 r. Honorowy patronat objął kardynał-prymas August Hlond. Pierwszego dnia obrady miały miejsce w Sali koncertowej nieistniejącego dziś domu parafialnego przy kościele św. Marcina. Inauguracyjne przemówienie wygłosił ks. Józef Prądyński. Następnie przedstawione zostały dwa referaty – przybyłego z Krakowa ks. Stanisława Bednarskiego TJ *Tragizm Skargi* i prof. Tadeusza Grabowskiego *Rola Skargi w dziejach literatury narodowej XVI wieku*.

Drugi dzień rozpoczął się mszą św. odprawioną w kościele farnym przez bpa Walentego Dymka, na której okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Franciszek Forecki. Tego dnia uroczystość odbywała się w auli uniwersyteckiej. Czesław Kędzierski w referacie *Geniusz społeczny Skargi* przedstawił autora *Kazań sejmowych* jako kapłana, patriotę, teologa, kaznodzieję, pisarza i działacza społecznego. Natomiast bp Stanisław Okoniewski z Pelplina w odczycie *Książę Piotr Skarga preceptor Poloniae* mówił o nim jako o wieszczu i nauczycielu narodu<sup>118</sup>.

\*

---

nr 508, s. 5; (F), „Kurier Poznański” 1931 nr 556, s. 12; „Kurier Poznański” 1935 nr 559, s. 9; (usz), „Kurier Poznański” 1936 nr 468, s. 10.

<sup>116</sup> Sprawozdanie ze spotkań z autorkami zob.: [M. Ruszczyńska] nr, „Postęp” 1925 nr 230, s. 3-4; „Dziennik Poznański” 1925 nr 233, s. 5; „Kurier Poznański” 1931 nr 254, s. 11.

<sup>117</sup> (z), „Kurier Poznański” 1927 nr 227, s. 7.

<sup>118</sup> (j.t.), „Dziennik Poznański” 1936 nr 274, s. 4; (kl.), „Kurier Poznański” 1936 nr 545, s. 7, nr 546, s. 10; (kl), „Orędownik” 1936 nr 274, s. 7; „Nowy Kurier” 1936 nr 274, s. 10.

W niniejszej pracy starałem się przedstawić zaangażowanie w latach międzywojennych osób duchownych i instytucji kościelnych w życie literackie oraz treści, o jakie dzięki temu zostało ono wzbogacone.

W latach międzywojennych do księży-literatów należeli będący członkami ZZLP: Ewaryst Nawrowski, zapomniany dziś poeta, Ignacy Posadzy i Nikodem Cieszyński – autorzy tomów reportaży i wspomnień; ten ostatni także redaktor 16 tomów *Roczników Katolickich* i autor większości zamieszczanych tam materiałów, nierzadko o tematyce literackiej, oraz pozostający poza tą organizacją Józef Kłos.

Do osób, które swoją działalnością podnosiły rangę poznańskiej kultury, należała grupa księży, którzy swoje prace z pogranicza literatury i nauk teologicznych przedstawiali na posiedzeniach w PTPN, a także poza tą szacowną instytucją, m.in. w Polskim Towarzystwie Filologicznym. Na szczególne wyróżnienie zasługują ks. Bronisław Gładysz, który habilitował się ze średniowiecznej literatury łacińskiej na Uniwersytecie Poznańskim w roku 1932 oraz ks. Kazimierz Kowalski z teologii na Uniwersytecie Jagiellońskim w roku 1930, nie można też pominąć ks. profesora Władysława Hozakowskiego.

Ksiądz Stanisław Skaziński nie wygłaszał rozpraw naukowych, ale zasłynął jako miłośnik i znawca twórczości Jana Kasprowicza, jako propagator kultu wybitnego poety młodopolskiego rodem z Wielkopolski.

Znaczącą instytucją kościelną działającą w sferze kultury była założona w 1895 r. Księgarnia św. Wojciecha. W latach 1919-1939 była czołowym w Poznaniu edytorem literatury zarówno polskiej, jak i obcej. Wydawała obok popularnego „Przewodnika Katolickiego”, skierowanego do powszechnego odbiorcy, także „Tęczę” – czasopismo kulturalne dla inteligencji, wydawane nieprzerwanie przez 13 lat, co w Poznaniu było ewenementem. To, że literaturze poświęcano w nim dużo miejsca, z pewnością wynikało z faktu, iż redagowali je ludzie z tą dziedziną sztuki związani – Szczepan Jeleński, Emil Zegadłowicz i Józef Kisielewski.

Wydawcą tygodnika „Kultura”, zaliczanego do czołowych czasopism kulturalno-literackich w kraju, był Naczelny Instytut Akcji Katolickiej. Pozostający w jego strukturach Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej znacząco przyczynił się do powstania Klubu Inteligencji Katolickiej „Roma”, będącego wówczas ważnym ośrodkiem także życia literackiego Poznania.

Zarówno Księgarnia św. Wojciecha, jak i Naczelny Instytut Akcji Katolickiej organizowały konkursy literackie. Do sądów konkursowych zapraszani byli historycy literatury, literaci, krytycy literaccy, a więc osoby gwarantujące wysoki poziom konkursów. I takie też one były, czego dowodem są nagrodzone debiutanckie powieści znanych później pisarzy – Gustawa Morcinka i Jana Dobraczyńskiego.

Aktywnością wykazywały się organizacje kościelne. Jest bardzo prawdopodobne, że urządzały więcej imprez o charakterze literackim, niż zostało to przedstawione w niniejszej pracy. Dlaczego? Informacje o organizowanych wydarzeniach czerpane były głównie z prasy codziennej, tymczasem prawdopodobnie pojawiały się także w gazetkach parafialnych.

Zarówno księża, jak i instytucje oraz organizacje kościelne miały znaczący udział w życiu literackim Poznania w latach międzywojennych. Decydowały o tym przynajmniej dwa czynniki – istniejące w mieście takie ośrodki naukowe, jak Uniwersytet Poznański, Seminarium Duchowne i Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, z którymi byli związani księża-ludzie nauki, równocześnie aktywni w życiu kulturalno-literackim.

Znaczące było też centralne miejsce Poznania dla Kościoła katolickiego w kraju przez fakt, iż znajdowała się tu siedziba prymasa Polski. Dlatego działały w tym mieście ważne instytucje kościelne jak wspomniane Księgarnia św. Wojciecha i Naczelny Instytut Akcji Katolickiej. Pod auspicjami Kościoła powstało i działało tutaj wiele organizacji społecznych.

Wymienione dwie okoliczności miały wpływ na jakość i różnorodność życia literackiego w międzywojennym Poznaniu. Wzbogacenie go treściami religijnymi, co było naturalną konsekwencją uczestnictwa duchownych i instytucji kościelnych, powodowało jego większą akceptację przez społeczeństwo miasta, w którym 96,1% stanowili katolicy<sup>119</sup>.

### SKRÓTY

Akta ZZLP – Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu. Pracownia Rękopisów, Akta Związku Zawodowego Literatów Polskich w Poznaniu z lat 1921-1933.

„Biuletyn Wydawniczy Księgarni św. Wojciecha” 1928 nr 10, s. 7.

„Biuletyn Wydawniczy Księgarni św. Wojciecha” 1938 nr 1, s. 1, 4-5 [z sylwetkami laureatów].

Dr B., *Kapłan-poeta*, „Przewodnik Katolicki” nr 50 z 14 XII 1924.

„Dziennik Poznański” z lat 1922-1938

„Goniec Wielkopolski” 1926 nr 21, s. 2.

(h), *Ks. biskup Dymek dokonał poświęcenia klubu „Roma”*, „Dziennik Poznański” 1937 nr 121, s. 4.

*Jubileusz kapłana-poety*, „Nowy Kurier” 1929 nr 76, s. 5.

---

<sup>119</sup> Taką wielkość dla roku 1931 podają za: Z. Dworecki, *Poznań i poznaniacy w latach drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*, Poznań 1994, s. 142.



- [K. Troczyński] K.Tr., „Nowy Kurier” 1939 nr 35, s. 12.
- K. Troczyński, „Nowy Kurier” 1938 nr 43, s. 4-5.
- K. Troczyński, „Nowy Kurier” 1939 nr 77 s. 12-13.
- [K. Troczyński] K.Tr., *Wieczory czwartkowe*, „Nowy Kurier” 1938 nr 289, s. 4-5.
- Kalendarium życia Sługi Bożego Ks. Ignacego Posadzego*, mtrójnar.rzeszow.opoka.org.pl/swieci/ignacy\_posadzy/kalendar.htm [dostęp: 17.01.2016].
- Kazanie wygłoszone w dniu wczorajszym...*, „Kurier Poznański” 1932 nr 547, s. 3.
- (kl), „Orędownik” 1936 nr 274, s. 7.
- „Kronika Miasta Poznania” 1927 nr 4, s. 402-402.
- „Kultura” z lat 1936-1939
- „Kurier Poznański” z lat 1921- 1939
- [M. Ruszczyńska] mr, „Postęp” 1925 nr 230, s. 3-4.
- Mowa żałobna nad trumną Jana Kasprowicza*, „Kurier Poznański” 1933 nr 360, s. 3.
- Nagroda literacka*, „Kurier Poznański” 1936 nr 501, s. 3.
- „Nowy Kurier” z lat 1927-1938
- [Ogłoszenia konkursu:] „Biuletyn Wydawniczy Księgarni św. Wojciecha” 1933 nr 8, s. 6.
- [Ogłoszenia konkursu:] „Biuletyn Wydawniczy Księgarni św. Wojciecha” 1937 nr 1, s. 7-8 [także skład jury].
- [Ogłoszenia konkursu:] „Dziennik Poznański” 1922 nr 266, s. 3.
- [Ogłoszenia konkursu:] „Przegląd Poranny” 1927 nr 33, s. 4.
- [Ogłoszenia konkursu:] „Wielkopolska Ilustracja” 1928 (z 2 XII), s. 21.
- [Ogłoszenia konkursu:] „Wielkopolska Ilustracja” 1929 nr 10 (z 8 XII), s. 14, nr 13 (z 29 XII), s. 13.
- [Ogłoszenie konkursu:] „Kultura” 1937 nr 1, s. 8.
- [Omówienie konkursu:] A. Jesionowski *Nieudana próba*, „Kultura” 1939 nr 6, s. 3.
- [Omówienie konkursu:] T. Grabowski, *Uzasadnienie rozstrzygnięcia konkursu jubileuszowego*, „Biuletyn wydawniczy Księgarni św. Wojciecha” 1938 nr 1, s. 2-4 [z fot. laureatów pierwszych nagród].
- O oficjach polskich rymowanych*, „Dziennik Poznański” 1933 nr 165, s. 2.
- „Orędownik Wielkopolski” 1924 nr 250, s. 3.
- „Postęp” z lat 1922-1926.
- Poświęcenie lokali Klubu „Roma”*, „Kurier Poznański” 1937 nr 238, s. 8.
- „Przewodnik Katolicki” 1927 nr 5, s. 62.
- „Przewodnik Katolicki” 1928 nr 8, s. 9.
- Przez złotolistny gaj. W dwudziestopięciolecie poetyckiej pracy X. Ewarysta Nawrowskiego, współpracownika „Przewodnika Katolickiego”*, „Przewodnik Katolicki” 1929 nr 20, s. 294.

- „Rocznik Kasprowiczowski” 1936, t. 1, s. 261-266.
- „Rocznik Kasprowiczowski” 1939, t. 2, s. 249-250.
- Roman Dmowski najtęższym literatem*, „Przegląd Poranny” 1927 nr 25, s. 2.
- [Skład jury:] „Tęcza” 1934 nr 2, s. 2.
- Sluga Boży Ks. Ignacy Posadzy TCHR*, [mtrojnar.rzeszow.opoka.org.pl/swieci/ignacy\\_posadzy/zyciorys.htm](http://mtrojnar.rzeszow.opoka.org.pl/swieci/ignacy_posadzy/zyciorys.htm) [dostęp: 17.01.2016].
- [S. Papée] Stef, *Przybyszewski czy Dmowski*, „Przegląd Poranny” 1927 nr 254, s. 4.
- „Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” za lata 1920, 1926-1931, 1933-1938.
- [Sylwetki laureatów:] *Nasi laureaci*, „Tęcza” 1934 nr 8, s. 21.
- Szanowni Czytelnicy!*, „Kultura” 1936 nr 2, s. 2.
- [T. Kraszewski] (tk), „Kurier Poznański” 1935 nr 538, s. 4.
- [T. Kraszewski] (tk), „Kurier Poznański” 1938 nr 147, s. 9.
- [T. Kraszewski] (tk), „Roma” – klub inteligencji katolickiej, „Kurier Poznański” 1937 nr 232, s. 11.
- [T. Kraszewski] (tk), *Wieczór autorski J. Popowskiej*, „Kurier Poranny” 1939 nr 69, s. 22.
- „Tęcza” z lat 1927-1938
- [W. Noskowski] W.N., „Kurier Poznański” 1938 nr 82, s. 7.
- W. Szalay-Groele, „Kurier Poznański” 1921 nr 76, s. 6.
- „Wielkopolska Ilustracja” 1930 nr 14 (z 5 I), s. 13.
- Wręczenie nagrody literackiej*, „Dziennik Poznański” 1939 nr 34, s. 4.
- Wspaniała inauguracja Zrzeszenia Związków Artystycznych*, „Nowy Kurier” 1934 nr 241, s. 7.
- [Wyniki:] *Bibliografia wydawnictw Księgarni...*, s. 333.
- [Wyniki:] „Kultura” 1939 nr 4, s. 8.
- [Wyniki:] „Kurier Poznański” 1923 nr 46, s. 6.
- [Wyniki:] „Wielkopolska Ilustracja” 1929 nr 39 (z 30 VI), s. 14.
- [Wyniki:] „Wielkopolska Ilustracja” 1930 nr 37 (z 15 VI), s. 14.
- [Z. Kielecka] Z.K., *Katolicyzm a humanizm społeczny*, „Nowy Kurier” 1935 nr 255, s. 7.
- Z najnowszej literatury o Sienkiewiczu*, „Pamiętnik Literacki” 1917 nr 2, s. 372-386.

\*

- Banaszak M., *Cieszyński Nikodem Ludomir*, [w:] *Słownik polskich teologów ...*, t. 5, Warszawa 1983, s. 230-239.
- Banaszak M., *Kłós Józef*, [w:] *Słownik polskich teologów...*, t. 6, Warszawa 1983, s. 94-104.
- Bibliografia wydawnictw Księgarni św. Wojciecha. 1895-1969. W 75-lecie działalności wydawniczej*. Zestawił i opracował B. Żynda, Poznań, Warszawa, Lublin 1970.

- Biesiada J., *Dzieje nagrody literackiej miasta Poznania w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski” 2006, t. 2, s. 271-307.
- Bruchnański W., *Rozwój wymowy w Polsce*, [w:] *Dzieje literatury pięknej w Polsce*, t. 2, Kraków 1918, s. 402
- Cieszyński N., *Mowa wygłoszona na nabożeństwie żałobnym za śp. Henryka Sienkiewicza w Poznaniu w kościele Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu dnia 21-go stycznia 1917*, Poznań 1917.
- Czy wiesz kto to jest?*, pod ogólną red. S. Łozy, Warszawa 1938, s. 110.
- Dworecki Z., *Poznań i poznaniacy w latach drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*, Poznań 1994, s. 142.
- Działalność kulturalna stowarzyszeń społecznych w Wielkopolsce w latach 1919-1939*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza”, 1990 t. 17, z. 2, s. 31-54.
- Ecce homo! Siedem kazań pasyjnych wygłoszonych w jagiellońskim kościele Bożego Ciała w Poznaniu*, Poznań 1914.
- German F., *Ks. Ewaryst Nawrowski 1875-1948*, „Za i przeciw” 1977 nr 1, s. 11, 21.
- German F., *Nawrowski Ewaryst*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 22, Wrocław 1977, s. 637.
- Gryczyński M., „Kronika Miasta Poznania”, Wydanie specjalne: *Ślady świętości Jana Pawła II w Poznaniu i Wielkopolsce*, s. 198-204.
- Grygiel M., *Posadzy Ignacy, ks.*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 16, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, szp. 37-38.
- Grzebień L., *Urban Jan (1874-1940)*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich 1918-1981*, pod red. ks. L. Grzebienia SJ, t. 7, Warszawa 1983, s. 344-354.
- Grzegorski Z., *Ewaryst Nawrowski 1875-1948. Przypomnienie poety i kapłana*, [w:] *De catechizandis adultis. Opuscula Romualdo Niparko septuagenario dedicata*, Poznań 2014, s. 207-214.
- Jarochoński B., *Wielkopolska u trumny Kasprowicza*, „Kurier Poznański” 1933 nr 358, s. 2.
- Jeleński S., *Granity rzuć pod tęczę!*, „Tęcza” 1927 nr 1, s. 1.
- Kłaflkowski A., *Tezy ks. Jana Urbana o chrzczeniu kultur, nie tylko jednostek*, „Dziennik Poznański” 1938 nr 291, s. 9.
- Kłos J., *Śladem wielkiego obywatela i patrioty*, „Kurier Poznański” 1926 nr 40, s. 4.
- Kisielewski J., *Rozstrzygnięcie konkursu powieściowego*, „Tęcza” 1938 nr 4, s. 79-80 [także wyniki konkursu].
- Kisielewski J., *Umarł ks. Józef Kłos*, „Tęcza” 1938 nr 11, s. 5-8.
- Kłos J., *Mowa żałobna na nabożeństwie żałobnym za duszę śp. Henryka Sienkiewicza w kolegiacie farnej w Poznaniu dnia 28 listopada 1916 r.*, Poznań 1916.
- Kokociński D., *Nikodema Cieszyńskiego „Roczniki Katolickie” w latach 1923-1939. Analiza zawartości*, Poznań 2009, s. 24-28.

- Koller J., *Otwarcie przybytku sztuki wielkopolskiej*, „Dziennik Poznański” 1934 nr 241, s. 1-2.
- Kraus-Burzyńska D., *Bibliografia zawartości literackiej „Tęczy”, ilustrowanego pisma miesięcznego 1932-1939*, [w:] *Bibliografia wydawnictw Księgarni św. Wojciecha 1895-1969: w 75-lecie działalności wydawniczej*, Poznań 1970.
- Krawczyk-Urbańska B., *Bibliografia zawartości literackiej „Tęczy”, ilustrowanego pisma tygodniowego za lata 1927-1931*, [w:] *Bibliografia wydawnictw Księgarni św. Wojciecha 1895-1969: w 75-lecie działalności wydawniczej*, Poznań 1970, s. 511-639.
- Kristanova E., *Program społeczny i kulturalny „Tęczy” (1927-1939) na tle prasy katolickiej w II Rzeczypospolitej*, Łódź 2006.
- Kultura literacka Wielkopolski w latach 1919-1939*, Poznań 1990.
- Literaci wielkopolscy w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Fakty i interpretacje. Szkice z historii literatury i kultury polskiej*, pod red. T. Lewandowskiego, Warszawa 1991, s. 361-377.
- Kunowska-Porebna M., *Bibliografia zawartości „Kultury” 1936-1939*, Lublin 2008.
- Lechicki C., *Cieszyński Nikodem Ludomir (1886-1942)*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1972 nr 1, s. 61-62.
- Lenort F., *Cieszyński Nikodem Ludomir ks.*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 3, pod red. R. Łukaszyka, L. Bieńkowskiego, F. Gryglewicza, Lublin 1979, szp. 488-489.
- Lenort F., *O poznańskiej „Kulturze” z lat 1936-1939 czyli o udanym mariażu literatury i katolicyzmu*, „Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski” 2007, t. 3, s. 359-379.
- Lenort F., *O poznańskiej „Tęczy” z lat 1927-1939 czyli o magazynie kulturalnym z katolicyzmem w tle*, „Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski” 2009, t. 4, s. 419-441.
- Marciniak R., *125 lat w służbie nauki. 1857-1982*, Poznań 1982, s. 26.
- Marcinkowski T., *Ksiądz Nikodem Cieszyński (1886-1942) – literat, redaktor, działacz społeczny*, Szczecin 1995.
- Misiólek E., *Chryścianizm a różne cywilizacje*, „Kultura” 1939 nr 2, s. 6.
- Nawrowski E., *Z roku życia. Pamiętnik*, Poznań 1919, s. 68-70.
- Nowak P., *Poznań jako ośrodek wydawniczy w dwudziestoleciu 1919-1939*, Poznań 1997, s. 38.
- Paczkowski A., *Prasa polska w latach 1918-1939*, Warszawa 1980, s. 266-267.
- Papée S., *Kwiaty na ugorze. Rzecz o współczesnej kulturze Wielkopolski*, Poznań 1929, s. 71-77.
- Piekarczyk K., Pluciński K., *Wieczory czwartkowe w Pałacu Działyńskich*, Poznań 1938, s. 50.
- Poczet członków Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk 1857-2007*, pod red. A. Pihan-Kijasowej, Poznań 2008, s. 309.
- Poeci, wierszopisowie, tłumacze poezji obcej w wydawnictwach zbiorowych. Próba bibliografii*, [w:] *Zbiór poetów polskich XIX w.*, ułożył i opracował P. Hertz, księga 7, Warszawa 1975, s. 12, 26, 88, 90.

- Posadzy I., *Drogą pielgrzymów. Wrażenia z objazdu kolonii polskich w Południowej Ameryce*, Potulice 1938, s. V-VI.
- Posadzy I., *Miecz ducha (Nikodem Cieszyński 1886-1942)*, [w:] *Byli wśród nas*, pod red. F. Lenorta, Poznań 1978, s. 99-109.
- Posadzy I., *Przez tajemniczy Wschód. Wrażenia z podróży*, Potulice 1940, s. III-IV
- Posadzy I., *Wspomnienia z pielgrzymki do Ziemi świętej*, „Przewodnik Katolicki” 1928 nr 9-15, 32, 33, 51 i 1929 nr 3,
- Posadzy I., *Wspomnienia z pielgrzymki do Ziemi św.*, „Przewodnik Katolicki” 1928 nr 21, 1929 nr 6, 10, 16,
- Posadzy I., *Wrażenia z pielgrzymki do Ziemi świętej*, „Przewodnik Katolicki” 1928 nr 23, 26, 27, 29,
- Posadzy I., *Wspomnienia z podróży do Egiptu*, „Przewodnik Katolicki” 1929 nr 4.
- Posadzy I., *Wrażenia z podróży do Ziemi św. i Egiptu*, „Przewodnik Katolicki” 1928 nr 2-4,
- Posadzy I., *Z pielgrzymki do Ziemi św.*, „Przewodnik Katolicki” 1928 nr 6,
- Przybyszewski S., *Listy*, zebrał, życiorysem, wstępem i przypisami opatrzył S. Helsztyński, t. 2: *Lata 1906-1917*, Warszawa 1937, s. 626-627.
- Rutowska M., Serwański E., *Straty wśród pisarzy polskich (literatów, publicystów, dziennikarzy i redaktorów) w czasie II wojny światowej i okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Warszawa 1980, s. 45.
- Sierocka K., *Czasopisma literackie*, [w:] *Literatura polska 1918-1975*, t. 2: *1933-1944*, Warszawa 1993, s. 90-94.
- Speina J., „*Kultura*” 1936-1939, [w:] *Literatura polska w okresie międzywojennym*. Zespół red. J. Kądziała, J. Kwiatkowski, I. Wyczańska, Kraków 1979, s. 354-357.
- Szczębrzyk B., *Ks. Red. Nikodem Cieszyński (W 25-lecie twórczości literackiej)*, „*Wici Wielkopolskie*” 1933 nr 9, s. 68-70.
- Śp. ks. Ewaryst Nawrowski, „*Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej*” 1949 nr 6, s. 220-221.
- Teodorowicz J., *Wobec ideałów Sienkiewicza. Mowa wypowiedziana na nabożeństwie żałobnym za duszę śp. Sienkiewicza w Kościele Maryackim w Krakowie*, Kraków 1917.
- Troczyński K., *Życie literackie Poznania*, „*Dziennik Poznański*” 1934 nr 76, s. 3.
- Walkusz J., *Twórczość literacka duchowieństwa polskiego na ziemiach zaboru pruskiego w XIX-XX wieku. 1848-1939*, Lublin 2002, s. 186-211.
- Wasylewski S., *U literatów wielkopolskich*, mpis, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. 12410/II, s. 69.
- Wilczyński L., *Działalność Diecezjalnych Instytutów Akcji Katolickiej w Polsce w latach 1930-1939*, Toruń 2003, s. 205.
- W szponach gestapo. Urywki z moich przeżyć w obozie Fort VII (Übergangslager S.S. Posen)*.
- Ziółkowska A., *Wstęp*, [w:] E. Nawrowski, *W szponach gestapo*, Poznań 2008, s. 3-8.

Żychliński B., *Kłós Józef Albin*, [w:] *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa, Poznań 1981, s. 338.

*Życie literackie. Twórczość literacka*, [w:] *Dzieje Poznania*, t. 2, cz. 2 (1918-1945), pod red. J. Topolskiego i L. Trzeciakowskiego, Warszawa, Poznań 1998, s. 1197-1217.

### SUMMARY

Among the people who created the ambiance of the Poznań literary life in the interwar period were priests-men of letters, such as the poet Ewaryst Nawrowski, the authors of reportages and memoirs – Nikodem Cieszyński, Ignacy Posadzy, Józef Kłós. An important part was played by priests-men of learning linked to the University of Poznań and the Poznań Seminary who presented their works at sessions of the Poznań Society of Friends of Sciences but also gave talks to more general audiences during events held both by Church and lay organizations. This group included among other such priests as Bronisław Gładysz, Kazimierz Kowalski, Władysław Hozakowski, Edward Warmiński.

The Church culture forming center was the St. Adalbert Booksellers, an important publisher of Polish and world literature, which also published a cultural journal for the intelligentsia called "Tęcza". Another such center was the Principal Institute of Catholic Action, publisher of the "Kultura" weekly, one of the leading journals of this profile in Poland.

### Keywords

Literary life in Poznań in 1919-1939, Polish Writers' Trade Union. Participation of clergy in culture, St. Adalbert Booksellers, Principal Institute of Catholic Action. Journalism in the 20th century. „Tęcza” (1927-1939), „Kultura” (1936-1939), The Ladies of Charity of St. Vincent de Paul